

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 27 lipca 1919 roku.

Nr. 198.

Gona ogłosał :
w 1919:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośzenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
Niedz. 27. VII Natal. M. Pantal.
Pon. 28. VII Inocent. i Wikł.
Wt. 29. VII Marty P., Olawa.
Sr. 30. VII Julity i Donatylł.



Redakcja
w Łodzi
Al. Kociniński 11.
TELEFON 23.

Z Warszawy i z bluz ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłosz. nowego Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz pełnowy. Drobną ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Główny Urząd Zaopatrywania Armii

(Warszawa, Przejazd 10)

potrzebuje SIANA DOBRZE PRASOWANEGO, jedynie z łak gruntowych, z dostawą natychmiastową lub późniejszą aż do wiosny 1920 r. Oferty od ziemian, towarzystw i spółek rolniczych przyjmuje Sekcja Żywnościowa Urzędu. 1380 5

„EROS“

Krem usuwający z twarzy piegi, przyszoze i liszaje. 854
Do nabycia wszędzie.

Losy „R. G. O.“

do I-szej klasy
są do nabycia w Administr. „Rozwoju“
Ciągnięcie d. 14 i 16 sierpnia.

Łódzkie
Wązkotor. Elektryczne
Koleje Dojazdowe

Komunikat.

W pierwszych dniach lipca b. r. Zarząd Koła miejscowego Związku Pracowników Kolejowych zgłosił do Towarzystwa Ł. K. D. żądania uwzględnienia całego szeregu postulatów, zawartych w 25 punktach.

W dniu 10 b. m. odbyło się posiedzenie Dyrekcji T-wa z udziałem członków Zarządu Koła miejscowego oraz Inspektora Kolei Dojazdowych z ramienia Ministerstwa Kolei D-ra Franciszka Podleskiego. — Żądania pracowników podzielono na 2 kategorie; jedne natury finansowej — drugie natury administracyjno-prawnej.

Co do strony finansowej — żądania pracowników wynoszą przeszło półtora miliona marek i budżetem T-wa pokryte być nie mogą, żądania natury administracyjno-prawnej niektóre były przyznane, Zarząd jednak T-wa nie mógł się zgodzić na ingerencje pracowników w administracji kolejowej.

Całą sprawę z protokołem odbytego posiedzenia Zarząd T-wa odesłał do rozpatrzenia Ministerstwu Kolei z dobrą wolą na drodze wspólnego porozumienia załatwić kwestje sporne. Wczoraj o godz. 4 pp. zjawili się do biura T-wa członkowie Zarządu Koła miejscowego pp. Aleksander Muszyński — kontroler bil., Stanisław Barczewski — konduktor, Józef Dobiński — konduktor, Władysław Chrzanowski — ślusarz, Józef Szaliński — maszynista, oraz urzędnik biura Karol Rychter i oświadczyli, że jeżeli natychmiast

nie dostaną odpowiedzi akceptującej całkowicie postawionych żądań, w d. dzisiejszym t. j. 26 lipca nastąpi ogólne bezrobocie na liniach T-wa. — Groźba została spełniona.

Oddając do oceny postępowanie Zarządu Koła miejscowego Związku Pracowników Kolejowych szerokiemu ogółowi, Zarząd T-wa zaznaczyć musi, że słuszne żądania i potrzeby pracowników stale uwzględniał, nie może się jednak zgodzić na wprowadzenie do przedsiębiorstwa anarchji i będzie się starał w porozumieniu z odnośnymi czynnikami uruchomić ważne dla miejscowej ludności przedsiębiorstwo użyteczności publicznej.

Łódź, dnia 26 lipca 1919 roku.

Dosyć tych szykan pseudo-śledczych!

...I rozszalała się nad Polską istna orgja misji, komisji, pod- i nad-komisji i, Bóg wie zresztą jeszcze jakich mniejszych lub większych, mniej lub więcej żydowskich eskapad do Polski, w celu przeprowadzenia śledztwa i zbadania sprawy „pogromów żydowskich“.

O biedna, nieszczęsna Polsko!... Gdy oto ze wszystkich stron zalewasz się najserdeczniejszą krwią swych synów, ginących w obronie Twych granic świętych, gdy z uczuciem rozpacznej bezsilny patrzeć musisz na tysiące twych dzieci, wyrzynanych przez rozbestwione hordy hajdamackie oraz bolszewickie, gdy wewnątrz pasować się musisz ze zdwojoną agitacją rozkładową, przez którą wrogowie chcieliby Ci zadać cios śmiertelny w serce, w tym samym czasie heroicznych zaiste bojąw o najwyższe prawo istnienia, nie nimbem aureoli, nie glorią bohaterstwa, nie wieńcem uznania zdobiją twą głowę, jeszcze noszącą ślady męczeńskiej korony cierniowej, jeszcze ociekającą rubinami krwi ofiarnej za życie ludów, za „naszą wolność i waszą“, jeno niezastężonym piętnem nieufności a hańby...

Miał powitania godnego dla tej, która z grobu stuletniego wychodzi nieskałana i nigdy niezłomna, wita Cię ohydne wycie oszczerczej zgrai, która z Ciebie, o bojowniczo wolności i tarczy kultury, chce uczynić rzekomego kata, okrutnego siepacza, pławiącego się w krwi „bezbrownnych i niewinnych“ żydów...

Miał radosnego przyjęcia do grona rodziny ludów wolnych tej, która zawsze była najszlachetniejszą wyrazicielką tolerancji i swobody, orędowniczką słabych a bezbronnych, opiekunką

uciskanych, matką troskliwą uciemiężonych, w dzisz jeno naokół zimną nieuczulość, podejrzliwość niezrozumiałą a rozagitowaną nieufność...

I rozszalała się nad Tobą istna orgja — śledcza... Nastano ze wszystkich stron świata misje jakoweś pokraczne, rojące się od krętych włosych żydowinów, bezczelnych, aroganckich przybierających pozy mentorów i surowych Kantonów. Oni, różni eks-komwojażerowie wszechdośćbstwa żydowskiego, oni, zgnili i wymoczki waci synowie Ghetta, oni, zwyrodniali fizycznie i moralnie potomkowie Sema, siejącego odwieczną nienawiść do aryjskiego Jafeta, oni wreszcie, wychowani na przewrotnych, obłudnych aforyzmach Szulchan — Aruchów i Talmudów — przyjmują surową minę karzącego sędziego wobec Ciebie, męczennico stuleci, nosząca królewski płaszcz wielkiej myśli politycznej i wielkiej przeszłości dziejowej.

Ty, która byłaś zawsze schronieniem wywoławców i prześladowanych wszystkich krajów, która dałaś przytułek u siebie tysiącom twych bratnych żydów pędzonych rzeziami fanatyzmu religijnego w wieku 13 i 14, która obdarowałaś ich przywilejem gwarancyjnym Bolesława Poboznego z r. 1264, będącego na owe czasy niesłychanym nigdzie aktem tolerancji, która dałaś u siebie gościnę wygnancom okresu rabinryterskiego bezkrólewia po wygaśnięciu Hohenstaufów w Niemczech, która z macierzyńską łaskawością przyjmowałaś wygnanych wojowników, ków humanizmu Kallimachów, Celtesów, Gwidów, która byłaś portem zbawienia bojowników reformacji Socynów, Wołanów, Melanchtonów, która nigdy nie dopuszczałaś u siebie krwawych orgji inkwizycji, a miałaś krucjaty przeciw albigensom, ponurych gwałtów Torquemady, rzezi św. Bartłomieja, miałaś najszerze wolności obywatelskiej i mozesz wykazać takie fakty, jak polityka Kazimierzowska na Rusi Czerwonej, jak Unja horodelska i lubelska, jak akt z r. 1573, poręczający wzajemną wolność sumienia, jak Unja brzeska, jak wreszcie wiekopomna konstytucja majowa; teraz oto stoisz niewinna pod pręgierzem niecznych zarzutów, przedstawiają Ciebie, ojczyznę Vitellona, Ostroroga, Kopernika, Modrzewskiego, Staszycy, Kollataja, Kościuszki, Mickiewicza, nosicielkę hasła szczytnych mesjanizmu, jako kata, mordującego tysiące dzieci i kobiet, brodzącego w oceanie krwi żydowskiej...

Zgraja rozwścieklonych twym wskrzeszeniem semitów zohydza Cię w oczach świata, maluje w najczarniejszych kolorach, szkaluje, kłamie, obryzguje pianą oszczerstw i kalumnji. Przekroczono już miarę i wszelkie granice. W dziennikach angielskich i amerykańskich opisuje się brednie o tysiącach ofiar nieistniejących pogromów, przedstawia żołnierza polskiego jako siepacza, strojącego się w głowy dzieci żydowskie, uzbrojonego w zakrwawiony topór, Polskę z trybun parlamentarnych urbi et orbi nazywa się „piekłem“ i t. p...

Niedość na tem. Na skutek tej przygotowanej i uplanowanej z góry akcji, zaczyna zjeżdżać do Polski całe stado najrozmaitszych jawnych i zamaskowanych sjonistów. Pp. Bogenowie, Coheny, Bernszteiny, dr. Frankfurtery i t. p., któ

rzy, kryjąc się pod mozną protekcją Ameryki lub Anglii, nie znających stosunków naszych, wodzonych na pasku kapitału żydewskiego, przybywają, aby nas znieważać, węszyć tu, podburzać i różnielić miejscowych nacjonalistów żydowskich swą protekcją, po wyjeździe zaś rzucić na Polskę kamieniem nowych obelg i błotem nowych kłamstw...

Na czele misji koalicyjnych, mających rzekomo „bezzstronnie“ przeprowadzać śledztwo w sprawie tych fikcyjnych pogromów, stawia się żydów, którzy w lekceważący sposób traktują najpoważniejszych przedstawicieli opinii polskiej. Nie pomagają sprawiedliwe głosy ucichłych obywateli ententy, z oburzeniem protestujących nieuczciwych oszczerstwa w Polsce. Nie pomagają pełna godności i tolerancyjnej wyrozumiałości postawa władz polskich. Nie wzbudzają zaufania sądy, wydawane o Polsce przez bezzstronnych lecz sprawiedliwych cudzoziemców.

Nie wystarczy nawet protest grupy żydów zasymilowanych, oburzonych zbyt daleko posuwającą się orgią żydofilstwa nad Polską.

Nie. — Postanowiono śnać nas zmiadzić

niefunością oburzającą i upokorzeniem, nasyłając nam bezkarnie pioszczących się coraz więcej „misjonarzy“ żydowskich...

Ale miara cierpliwości narodu polskiego już się przebrała. Dostyc mamy tego sadzania nas na ławie oskarżonych i naigrawania się z nas wszechświatowego żydostwa! Dostyc już mamy tych szykan pseudo-śledczych, obrażających godność narodu, który chyba najmniej na to zasłużył. Dostyc mamy tych ustawicznych wizyt semickich sędziów śledczych!

Jeśli Europa chce zbadać prawdę o fałszach żydowskich, niechaj nie czyni z tego burleskowej operetki, która ją ośmiesza tylko a 25-0 milionowy naród niepotrzebnie znieważa, rozgorycza i uprzedza do niej.

Dostyc mamy wreszcie tego ustawicznego pogwałcania suwerenności państwa, które wykazało dostatecznie swą zdolność do życia i które nie pozwoli podkopać swego bytu najzjadlejszej nawet światowej naganie żydostwa, gdyż nie z takich już opresji wyszło ręką obronną i wykazało swą żywotność niezmożoną.

Cz. Gumkowski (Ichiosaurus).

gdy chodzi o całość granic Ojczyzny i o spokój jej obywateli. Szlście często w najgorszych warunkach, by własną pierśią uchronić zagrożone nasze kresy wschodnie.

Dziękuję Wam za Wasz trud, za Wasze walki, dumny z tego, iż w pierwszych czasach istnienia naszej odrodzonej Ojczyzny danym mi jest przewodzić wojskom, które przez długie lata świecić będą przykładem swoim następcom.

Piłsudski m. p.

O powrót na kresy.

Warszawa, 26 lipca. (PAT.) Inspektorowie straży kresowej w raportach swoich do wydziału organizacyjnego w Warszawie obrazują niestychanie ciężkie warunki pracy społecznej, spowodowane brakiem inteligencji miejscowej. Zwracają się oni gorącym apelem do inteligencji, która opuściła miejsce swego zamieszkania uciekając przed bolszewikami, aby jaknajszybciej powróciła do domu.

Przeciwko Czechom.

Warszawa, 27-go lipca. (PAT.) Prezydent ministrów Paderewski otrzymał następującą depeszę z Zakopanego: Górale i góralki z Jaszczurówki, Olczy, Bystrego i sąsiednich gmin oraz letnicy z ziem Polski, zebrani na wiecu Grunwaldzkim w Jaszczurówce, dnia 23 lipca proszą Pana Prezydenta ministrów o poczynienie wszystkich kroków celem przyspieszenia konferencji z Czechami i ostatecznego załatwienia sprawy Spiszu i Orawy, których ludność gnębiona przez Czechów wyciąga ręce do Macierzy o ratunek Polski, a nawet niejednokrotnie porywa się na rozpaczliwe akty samoobrony. Przewodniczący wiecu: A. Glica, sekretarz ks. dr. Jarowy.

Przedłużenie konferencji Polsko-Czeskiej.

Kraków, 26 lipca (PAT.). „Nowa Reforma“ dowiaduje się, że wczoraj wieczorem nadszedł telegram z Paryża z zawiadomieniem o przedłużeniu obrad konferencji czesko-polskiej o 10 dni.

Zmiany zapatrywań w Rumunii

Warszawa, 26 lipca (PAT.) Ze sfer miarodajnych donoszą nam, że nastąpiła znaczna poprawa w stosunkach polsko-rumuńskich. Przeprowadzone dochodzenia w sprawie przykrych zajęć na Pokuciu ustaliły, że sprawcami ich były poszczególne jednostki. Władze rumuńskie obiecały ukrócić samowolę tych jednostek i zapewniły, że podobne ekscesy już się nie powtórzą. Nadto król obiecał, że wojska rumuńskie w niedługim czasie zostaną wycofane z Pokucia.

Ilu pracuje w ministerjum kolei.

Warszawa, 26 lipca. (PAT.) Z powodu różnych wersji o niefachowości urzędników ministerjalnych, lub o specjalnym uprzedkiewaniu w nich urzędników z Małopolski, warto przytoczyć następujące cyfry co do statystyki urzędników w ministerstwie kolei żelaznej. Ogółem pracuje w ministerstwie 171 urzędników i urzędniczek etatowych, a 45 pozaetatowych. Z tego pochodzi z byłej Kongresówki 115, z Rosji 23 z Galicji 16, z Austrii 17. Niekojarzy jest pośród urzędników i urzędniczek etatowych 24 z czego 4 inżynierów, 2 techników oraz 14 pracowników maszynistek. Pozostali 4-ej są urzędnikami kancelaryjnymi. Poza etatem jest 21 urzędników i urzędniczek kancelaryjnych.

Zabawy dosyc, ale skutku mało

Kraków, 26 lipca. (PAT.) Wczoraj odbył się w sali Grand hotelu raut, wydany przez delegację czeską. W rauce wzięło udział wiele osobistości politycznych. Dzisiaj wieczorem przewodniczący delegacji polskiej wyda raut w Krzystofarach.

Zgon.

Kraków, 25 lipca (PAT.) Zmarł tu Tadeusz Lange, były poseł do sejmiku galicyjskiego, długoletni marszałek pow. ropczyckiego, zasłużony działacz na polu podniesienia rolnictwa i miłośnik czarstwa.

Kurs korony spada.

Wiedeń, 25 lipca. (PAT.) Do dzienników donoszą z Zurychu, że kurs korony wynosi tam 14 centimów.

Zwycięska akcja przeciw bolszewikom.

Wojska nasze posuwają się naprzód.

Warszawa 25 lipca (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Radoszkowicz wzmocnia nieprzyjaciół w dalszym ciągu swoje siły posiłkowe nadeszły z Mińska. Nasza kontrakcja na południe od linii Pierszaja-Radoszkowicz rozwija się pomyślnie. Po przełamaniu silnego oporu osiągnęły nasze oddziały linię Raków-Girweli-Dubrowa. Pobity nieprzyjaciół wycofał się na Zastaw, dokąd ściga posiłki. Równocześnie storsowały nasze oddziały przejścia przez Puszcze Nalibocką i przekroczyły linię Bielica-Naliboki-Terebenja w kierunku na

Derewnę. W walkach na północy-wschód od Wilejki wzięliśmy 400 jeńców i 14 karabinów maszynowych. Na odcinku Baranowicz przeszedł nieprzyjaciół do ataku. Walka w toku.

Zdobycz za czas od 18 do 25 lipca wynosi 750 jeńców w tym 5 oficerów, 19 karabinów maszynowych i wiele materiału wojennego.

Front poleski: Ataki bolszewickie na Turów odparto.

Front galicyjsko-wołyński: Sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułk.

Komisja sejmowa za ratyfikacją traktatu.

Jednak liczne głosy wypowiedziały się przeciw uznaniu traktatu o mniejszościach narodowych.

(Telef. od wł. Korespondenta.)

Warszawa, 26 lipca. Dziś popoł. odbyło się plenarne posiedzenie komisji ratyfikacyjnej. Na posiedzeniu tym wygłoszone zostały 3 referaty sprawozdawcze. Pierwszy przemawiał pos. Lewenstein o odszkodowaniach. Uważa on, iż odcisne artykuły są sformułowane niejasno, widzi też wielkie trudności przy realizowaniu odszkodowań i zobowiązań. W komisji odszkodowań Polska jest zresztą bez przedstawicielstwa i musi swe żądania wnosić za pośrednictwem ententy. Jedyne uprzywilejowane miejsce w tej komisji, obok pięciu wielkich mocarstw, ma Belgia, gdyż posiada tam swego przedstawiciela.

Drugi referat wygłosił pos. Rymer. Mówił on o punktach traktatu, odnoszących się do umowy Związku Narodów i 13 części traktatu. Po wysłuchaniu powyższych referatów urządzono głosowanie w sprawie ratyfikacji. Za ratyfikacją głosowało 28, przeciw 3.

Następnie w obszernym i wyczerpującym przemówieniu poseł Rataj zdawał sprawozdanie o traktacie dodatkowym głównych mocarstw z Polską, dotyczącym mniejszości narodowych. Przemawiał on w tym duchu, iż nie należy ratyfikować tego traktatu, wysuwając następują-

ce argumenty: 1) Traktat ten nie jest organiczną częścią traktatu głównego, tak, iż można nad nim zastanowić się oddzielnie; 2) Nieratyfikowanie dodatkowego traktatu nie zawiera sprzeczności logicznej, mimo § 93; 3) Nie oznacza to również nie uznania punktu o niezawisłości Polski, zawartego w traktacie dodatkowym, gdyż ten punkt jest również podkreślony w głównym traktacie z Niemcami, ratyfikowanym, pozbawionym istnieją w tej sprawie dawniejsze deklaracje oraz akty; 4) Nie jesteśmy więc zmuszeni ratyfikować traktat dodatkowy, godzący w suwerenność Polski, i nie powinniśmy tego czynić.

Po referacie pos. Rataja nastąpiła długa i ożywiona dyskusja, poczem urządzono w tej sprawie głosowanie. Za ratyfikacją traktatu o mniejszościach narodowych wypowiedziało się 27 postów, przeciw 14. Przeciw głosowali socjaliści, grupa Wyzwolenia oraz N. Z. R. Poseł Rataj zgłosił wniosek mniejszości o nieratyfikowanie dodatkowego traktatu.

Wybrano specjalny subkomitet, który ma rozpatrzyć wszystkie dotychczasowe rezolucje i prace komisji i przedstawić resumé swej pracy na następnym posiedzeniu plenarnym komisji.

Komunikat poznański.

Poznań, 26 lipca. (PAT.) Komunikat głównego dowództwa z dnia 26 lipca:

Front północny: Pod Wrzeszczyną w nocy ogień działowy. Niemcy strzelali tam także do ludności pracującej w polu, przyczem zranili 1 dziewczynę. Pod Zagajewicami, Polichnem, Kowalewem i Miałą utarczki z patrolami niemieckimi.

Front zachodni: Prócz zwykłej strzelaniny spokojnie.

Front południowy: Żołędnicę obrzucił nieprzyjaciół minami. Pod Sworowem odparto patrol niemiecki. Zresztą bez zmiany.

Do żołnierza polskiego!

Warszawa, 26 lipca (PAT.) Do żołnierzy frontu galicyjskiego-wołyńskiego wydał Naczelnik państwa następujący rozkaz:

Żołnierze! W zwycięskich walkach dotarliście do Zbrucza. Od listopada r. u. znaczyliście krwią swoją ofiarną każdy krok naprzód. Walka nie była łatwa i w czasach nieraz zmiennych jej kolei trzeba było okazać wiele zaparcia się, cierpliwości, wiele poświęcenia, aby wytrwać. Stałicie w szeregach jak przystało wiernym synom Ojczyzny, jak przystało żołnierzowi polskiemu dla którego niema próby dość ciężkiej walki,

W obronie ludności polskiej na Kowieńszczyźnie.

Zebrani na olbrzymim wiecu w Wilnie protestują przeciw gwałtom litewskim.

Warszawa, 26 lipca (PAT.) Dnia 20 bm. odbył się w Wilnie wielki wiec przy udziale około 2000 osób. Wiec był poświęcony sprawie stosunków na pograniczu polsko-litewskim. Przemawiali przedstawiciele Kowieńszczyzny, zachodniej części pow. Trockiego i kierownicy straży

kresowej. Uchwalono jednogłośnie rezolucję protestującą przeciwko gwałtom rządu kowieńskiego nad bezbronną ludnością polską. Obecni na sali litwini przytęczyli się do rezolucji. Wiec wystąpił rezolucję do Naczelnika państwa, Sejmu i prezydenta ministrów.

Żądania urzędników niemieckich b. zaboru pruskiego.

Rząd pruski ma zastrzeżone uznanie tych uroszczeń w układzie z Polską.

Gdańsk, 26 lipca (PAT.) „Danziger Neuste Nachrichten“ donoszą: Urzędnicy, duchowni i nauczyciele wystosowali do rządu pruskiego memoriał, w którym wymieniają warunki pod jakimi gotowi by byli przejść do służby państwowej polskiej. Oczekują oni, że warunki te przyjęte będą na podstawie układu, który ma być zawarty pomiędzy rządem niemieckim a polskim. Wśród wspomnianych żądań są następujące: 1) Polska obejmuje wobec urzędników niemieckich przechodzących do służby polskiej wszystkie prawa obowiązki państwa pruskiego, 2) pozostawienie

urzędników na ich stanowiskach, 3) regularne przenoszenie do wyższych klas płac, 4) pełne prawa obywatelskie, 5) przeniesienia do kongresówki i Galicji nastąpić może tylko w porozumieniu z dotyczącym urzędnikiem, 6) język niemiecki pozostanie jako język urzędowy obok polskiego, (?) 7) nauka języka polskiego ma być dobrowolna, w tym celu mają być urządzone bezpłatne kursy naukowe, 8) przyjęci do służby urzędnicy niemieccy nie mogą być gorzej traktowani aniżeli urzędnicy polscy znajdujący się na takich samych stanowiskach.

Litwini zajmują Kłajpedę.

(Od własnego korespondenta.)

Poznań, 26 lipca. „Tilsiter Ztg.“ podaje. Od wczorajszego dnia w Tylży bawi komisja koalicyjna. Dziś ją podejmował landrat miejscowy. Litwini żądają odłączenia Tylży od

Prus. Komisja koalicyjna przegląda żądania Litwinów.

21 lipca Anglicy zajęli Kłajpedę, następnie wejdą tam wojska litewskie.

Ratyfikacja traktatu w komisji.

Warszawa, 26 lipca. (PAT.) W głosowaniu uchwalono ratyfikację traktatu z Niemcami większością 22 głosów przeciw 8, zaś ratyfikację traktatu z Polską 28 przeciw 14 głosom Podkomitet złożony z przewodniczącego i z referentów sformułuje wnioski, odnoszące się do ratyfikacji traktatu.

Ustrój Galicji Wschodniej.

Lyon, 26 lipca (PAT.) W czwartek po południu obradowała m. i. komisja do spraw polskich, która w dalszym ciągu zastanawiała się nad ustrojem Galicji Wschodniej.

Delegaci Lwowa w Paryżu.

Lyon, 26 lipca. (PAT.) Donoszą o przybyciu do Paryża pp. Dąbskiego i Lewenhertza, delegatów miasta Lwowa, mających konferencję dostarczyć informacji o sprawach Galicji wschod.

Pertraktacje polsko-niemieckie.

Gdańsk, 26 lipca. (PAT.) „Danziger Neuste Nachrichten“ donosi: Dnia 22 bm. rozpoczęły się w gmachu naczelnego prezydium w Gdańsku rokowania polsko-niemieckie zapoczątkowane 16 bm. w Toruniu. Obradom przewodniczy naczelnym prezydent Schnackenburg. Ze strony polskiej biorą udział upoważnieni przedstawiciele rządu polskiego.

Dodatek drożyniany dla urzędników.

Warszawa, 26 lipca (PAT.) Komisja skarbowo-budżetowa, pod przewodnictwem p. Arciszewskiego, unormowała ostatecznie dodatek drożyniany dla urzędników państwowych na zasadzie, opartej na ilości członków rodziny. Skala wynosi się w granicach: dla rangi XI i X od 200 — 200, dla IX i VIII od 220 — 300, dla VII i VI od 280 — 360, dla V i IV od 320 — 400, dla III i II od 400 — 600. Na wniosek dra Kowalskiego przyznano profesorom zakładów teologicznych dodatek drożyniany według 6-tej rangi. Nauczyciele szkół powszechnych otrzymują dodatek tej kategorii płac, z którymi zrównano ich wynagrodzenie. Wszyscy inni pracownicy otrzymują dodatek w wysokości: stanu wolnego 120 marek, żonaci z trójkiem dzieci 160, żonaci ponad troje dzieci 200. Ustawa obowiązuje od 1 lipca b. r.

Izba państwa gdańskiego.

Gdańsk, 26 lipca. (PAT.) Komitet przygotowawczy przystąpił do 2-go czytania ustawy wyborczej do izby państwa gdańskiego. Na wniosek socjalistów większości z tytułu ustawy, który brzmi: Ustawa wyborcza dla konstytucyjnej izby wolnego i hanzeatyckiego miasta Gdańska uchwalono skrócić słowa „hanzeatyckiego“. Na wniosek chrześcijańskiej partii ludowej określono ilość członków izby gdańskiej na 120.

Deficyt olbrzymi.

Berlin, 26 lipca (PAT.) Wedle dotychczasowych obliczeń Niemcy potrzebować będą na pokrycie swoich zobowiązań rocznie 24 miliardy marek. Przy najwyższym jednak opodatkowaniu Niemcy będą miały rocznie deficyt 7 miliardów marek.

Na pokrycie tego deficytu projektowana jest pożyczka przymusowa.

Jak dbają o swój handel.

Berlin, 26 lipca (PAT.) Niemcy zarządziły dalsze zamknięcie granicy szwajcarskiej. Niemcy motywują zarządzenie to, że po podpisaniu układu pokojowego są zobowiązane do równomiernego traktowania wszystkich państw. Przejście handlu ze stanu wojennego do normalnego musi być stopniowo przeprowadzone, gdyż inaczej miałoby to fatalne następstwa dla Niemiec.

Propozycja Japońska.

Berlin, 26 lipca (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą: Dyplomatyczne koła waszyngtońskie otrzymały oficjalną informację donoszącą, iż Japonia zamierza zrezygnować ze wszystkich praw do Szantungu z wyjątkiem praw do koncesji kolejowych. Sądzą, że wskutek tego delegacji pokojowi Chińczycy podpiszą traktat pokojowy i że następnie ustanie opozycja, jakie objawiła się w senacie amerykańskim przeciwko traktatowi.

Układy z Rumunją.

Praga, 26-go lipca. (PAT.) Przybyła do Bukaresztu misja ukraińska w celu wszczęcia rokowań z Rumunją. Ukraińscy bolszewicy wysłali deputację do stacji Rozezielnaja z prośbą o zawarcie pokoju.

Powrót króla serbskiego.

Wiedeń, 26 lipca. (PAT.) Król Piotr przybył do Archangienowa, gdzie powitał go ks. Aleksander.

Szwajcaria w Lidze narodów.

Paryż 26 lipca. (PAT.) Radio warsz. Komisja rzeczoznawców oświadczyła się za przystąpieniem Szwajcarii do związku narodów. Sprawą tą zajmie się rada związkowa 4 sierpnia.

Strajk w Pradze.

Praga, 26 lipca (PAT.) W zakładach Simensowskich strajkuje dotąd około 30,000 robotników. Rokowania z nimi nie dały wyniku pomyślnego. Do strajku przyłączyli się kowale berneńscy. Nie jest wykluczone, że zastrajkują wszyscy urzędnicy poczt i telegrafów.

Rokowania.

Londyn, 26 lipca. (PAT.) Rokowania między rządem a górnikami w sprawie powrotu do pracy zakończyły się pomyślnie. Związek górników wydał odezwę do wszystkich górników z wezwaniem, aby natychmiast podjęli pracę.

Kara.

Lyon, 26-go lipca. (PAT.) Z Genewy donoszą, że wskutek zajść w Lom Palanka zginęło 4 żołnierzy francuskich. Do Sofji wysłano pułk francuski.

Nauen—Waszyngton.

Wiedeń, 26 lipca. (PAT.) Otwarto połączenie iskrowe z Waszyngtonu ze stacją w Nauen. Połączenie to nie podlega cenzurze. Wczoraj nadano dużo depeesz handlowych.

Wilson przyjedzie do Europy.

Wiedeń, 26 lipca (PAT.) Wedle doniesienia paryskiego „Temps“, Wilson przyjedzie do Europy na uroczystość proklamowania związku narodów. Wilson uda się do Genewy, gdzie będzie przewodniczył pierwszemu posiedzeniu związku narodów.

Żydzi obliczają pogromy.

Wiedeń, 25 lipca. (PAT.) B.K. donosi z Saint Germain: Delegacja żydowska na konferencji pokojowej zaprzecza w ogłoszonym komunikacie dementi, jakie się pojawiło w sprawie pogromów żydowskich na Ukrainie. Delegacja żydowska stwierdza w przeciwieństwie do tego dementi, że pogromy na Ukrainie kosztowały życia dziesiątek tysięcy ludności żydowskiej i miały na celu zupełne wytepienie żywołu żydowskiego. Komunikat podaje między innymi następujące ofiary:

Zytomierz jest zupełnie zniszczony. 70 osób zamordowanych, setki rannych.

Płoskirów: Według danych dostarczonych przez pewnego lekarza: Zabitych 3,964 osób z miejscowych oraz z wielu przejezdnych żydów.

Tulczyn: Wymordowano całą ludność żydowską, to znaczy kilka tysięcy osób. Pozostało tam tylko 25 rodzin. Cała dzielnica żydowska zupełnie zniszczona. Spalona bombami zapalnymi.

W Kamieńcu Podolskim zabitych 100 osób.

W gub. Jekaterynostawskiej zniszczono wiele osad żydowskich. Komunikat wylicza 80 miejscowości, w których wymordowano ludność żydowską, gwałcono ją i plądrowano mienia żydowskie.

W obłędzie.

Praga, 25 lipca (PAT.) Cz. Śl. B. donosi z Petersburga: Na patriarchę Tychona wykonano dnia 12 lipca zamach. Zamach wykonano, gdy patriarcha wychodził z katedry Zbawiciela. Patriarcha odniósł lekką ranę. Zamach wykonała prawosławna włościanka Gusjewa, która przed kilku laty dokonała zamachu na Rasputina. Przy przesłuchaniu oświadczyła, że uważa Tychona za antychrysta.

Nowa pożyczka.

Paryż, 25 lipca. (PAT.) Przybył tu włoski minister finansów celem przeprowadzenia z przedstawicielami Ameryki i Morganem rokowań w sprawie pożyczki dla Włoch.

Galanterję męską i damską

koszule męskie i krawaty

:: :: poleca :: ::

Wł. Janiszewska Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzone. Ceny przystępne.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 26 lipca. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się dyskusją nad sprawozdaniem komisji prawniczej o zatwierdzenie dekretu z 8 lutego r. b. w sprawie przeniesienia centralnej siedziby kółek rolniczych z Lwowa. Dekret zatwierdzono.

O obszarach dworskich w Galicji.

Pos. Putek referował następnie sprawę połączenia obszarów dworskich z gminami w Galicji. W dyskusji przemawiał poseł Potoczek, poczem w drugim i trzecim czytaniu przyjęto ustawy: o połączeniu obszarów dworskich z gminami na terytorjum byłej Galicji, 2) o odpowiedniej zmianie galicyjskiej ustawy gminnej, 3) o zmianie galicyjskiej ustawy o konkurencji kościelnej. Przyjęto też rezolucję posła Godka, aby co do wschodniej Galicji, objętej operacjami wojennymi, rząd wstrzymał wykonanie ustawy do chwili nastania tam normalnych stosunków.

Wiesz Kościuszkowska.

Po referacie pos. Kowalczyka przyjęto wnioski i rezolucje komisji w sprawie utworzenia wsi Kościuszkowskiej dla wychowania sierot po żołnierzach, jako narodowej fundacji ku czci Tadeusza Kościuszki.

Gmach Staszica dla Tow. naukowego.

Pos. Kamieniecki referuje następnie w sprawozdaniu komisji petycyjnej o nagłym wniosku w sprawie przekazania Towarzystwu naukowemu w Warszawie gmachu Staszica. Komisja petycyjna po porozumieniu się z komisją skarbową, stwierdziła, że należy oddać gmach Staszica Tow. naukowemu w dzierżawę na lat 95 za opłatą 5 mk. rocznie. Izba przyjęła wnioski komisji.

Gospodarka zbożowa.

Sprawozdanie połączonych komisji aprowizacyjnej i rolnej w sprawie położenia gospodarki zbożowej na okres gospodarczy 1919-1920 odesłano ponownie do komisji, która ma przyjąć ze sprawozdaniem w poniedziałek.

Odzież ciepła dla ludności.

Pos. G d y k referuje sprawozdanie komisji

aprowizacyjnej o zatwierdzeniu wniosku nagłego w sprawie zakupu przez państwo dla ludności robotniczej ciepłej i taniej odzieży, obuwia i węgla na zimę. Mówca omawia obszernie drożyznę i podnosi, że robotnicy nie mają obuwia i odzieży, co grozi smutnymi następstwami w zimie z powodu możliwego braku drzewa i węgla, wreszcie prosi izbę o uchwalenie wniosku na dostarczenie węgla dla wielkopolskich cukrowni, gdyż grozi katastrofa zupełnego przerwania produkcji. Sprawozdanie komisji przyjęto.

W sprawie opału.

W sprawie węgla dla Wielkopolski zgłosił wniosek pos. Nowicki i Adamski a pos. Witos i Kręzel zgłosili wniosek w sprawie dostarczenia drzewa opałowego, odzieży i obuwia dla ludności.

Materiały.

Minister aprowizacji Minkiewicz oświadcza, że rząd czyni wszystko, aby spełnić stawiane mu postulaty. Dotychczas nabył pewną ilość ubrań i materiałów łokciowych, które za parę tygodni przybędą, (a które urzędnicy municypalni miejscy, hakatyści rozkradają, jak mamy przykład w Łodzi Przep. Ręd.)

Następnie z kredytu na aprowizację przeznaczono 10 milojonów mk. na zakup bawełny, która jest już w Łodzi. Z tego wytworzyć będzie można około 100 milionów łokci materiału, który po niskiej cenie rozdzieli się pomiędzy ludność i rozda jako rekompensatę rolnikom za dostarczone zboże. Węgiel na cele rolnicze, jak młot i przeróbka buraków na cukier postawiony jest na drugim miejscu po zaspokojeniu kolei i wojska. Zakupiono także około 20 milionów pudów drzewa, które rezerwowane będzie dla ludności po większych miastach i ośrodkach przemysłowych.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 4 po południu.

Teatr w Poznaniu.

Dyrektorowie teatru miejskiego w Poznaniu pp. Adam Dołżycki i dr. Tadeusz Wierzbicki ukończyli już prace wstępne około organizacji personelu artystycznego dramatu i opery w Poznaniu.

Kierownictwo literackie dramatu objął pan Zdzisław Debicki, reżyserję pp. Janusz i Gustaw Rasniski. Reżyserję opery prowadzić będą Gabriel Górski i dr. Tadeusz Wierzbicki. Kapelmistrzami opery są: pp. Adam Dołżycki i Milan Zuna. Orkiestra opery składać się będzie z 60 osób, chór z 46 osób. Cały zespół dramatu i opery liczyć będzie ogółem 176 osób.

Uroczyste otwarcie teatru poznańskiego odbędzie się 31 sierpnia o godzinie 12-iej w południe.

Na przedstawieniu tym obecni będą przedstawiciele instytucji kulturalnych i społecznych z całej Polski.

Lubią straszyć.

W sali muzeum przemysłu i handlu w Warszawie odbyło się wczoraj zebranie t. zw. Rady niepodległościowej przy udziale 147 delegatów. Uchwały Rady brzmiały:

1) bez sankcji Rady nie wolno proklamować nowych strajków, 2) opracować należy naukowe i blice statystyczne zarobków, 3) przy rotacjach w ministerjum pracy prosić o obecność członka Rady.

Wiadomość o zaarrestowaniu Rady delegatów w Zagłębiu wywołała dyskusję, po której uchwalono rezolucję, zapowiadającą strajk powszechny, o ile w ciągu 24 godzin aresztowanemu członkowi Rady Sosnowickiej, wywiezienemu do Moskwy, nie zostaną zwolnieni. W obradach wzięli udział komuniści; uchwalenie więc takiej rezolucji nie powinno dziwić nikogo.

Mamy nadzieję, pisze „Gazeta Warsz.“, że odnośne władze zdobędą się na tyle energii i odwagi, aby oprzeć się pogrożkom bolszewickim i spełnić swój obowiązek.

Z ŁĘCZYCY.

Komuniści. Wczoraj policja przywiozła 14-tu komunistów z Ozorkowa i osadziła ich w więzieniu za agitację bolszewicką.

Hallerczycy. Oddział hallerczyków złożony z 50 żołnierzy przybył wczoraj do nas z Łowicza.

Drożyzna. Panuje tu duża drożyzna, zwłaszcza trudno nabyć artykuły spożywcze. Wszystko wywożą do Łodzi i Warszawy.

Jarzyny i owoce doszły do bająńskiej ceny. Mięso wywożą trzy razy w tygodniu do Warszawy. — To też mieszkańcy mają nieopisaną żal do zarządu miejskiego.

Zamek. Przystąpiono do restauracji prastarego zamku, o którym podanie niesie, że rezydował w nim słynny diabeł łeczycki Boruta.

Czas był wielki, bo wieży, jedynej części wybitniejszej z budowy, groziło zawalenie.

Sejmik przeznaczył na ten cel 5,000 mk., na odnowienie zamku potrzeba jednak około pół miliona.

Sztandar. Powstał tu projekt ufundowania sztandaru wojskowego dla 36 pułku, gdzie najczęściej służy łeczycan.

Zabiegi czerwonych. W okolicach Witon (między Kutnem a Łęczycą) organizacja ludowa p. Dębskiego (sławnego przewod. komisji rolnej w Sejmie) zakłada na gwałt kółka ludowe po wsiach, przeciwdziałając takimże zakładanym przez ziemianki.

Pisma. „Gazety Ludowej“ do Łeczycy przychodzi 40 egz., „Chłopskiej Doli“ (Malinowskiego dawn. redak. „Zorzy“ 10 szt.) pisma te wrogo usposabiają ludność do inteligencji.

NIKT...

Nikt niechaj nie śmie kreślić nam
Kędy granice mają biedz,
Bez woli naszej stawiać bram
Ni skracać naszych starych miedz!...
Bo nam granice Twórcą dał:
Jak długi naszej Wisły bieg —
Hen, od Karpackich złomów skał
Aż do Bałtyku wody bieg!...
Do ziemi onej idłem w straż,
O onej ziemi każdy kęś
W krwi będziem topić bagnę nasz
Aż ją uwolnim z wrażyh wież!...
Bo ziemi onej każdy proch
To nam relikwia... Ojców krew!...
Serdecznych tęsknot naszych szloch...
Przeszłości naszej plon i siew...
Będziem bronić z całych sił! —
Nie dla nas bojów krwawy trud —
Dokąd krwi starczy z naszych żył
Każdego progę, każdych wrót!...
Dopokąd bagnę zdzierzy dłoń,
Przeciw sąsiadów woli złej,
Będziem dźwżyć naszą broń
Za honor, całość ziemi tej!...
O, nas nie ugnie losu groź!
Zahartowana nasza moc!
Ducha naszego górny lot
Po przez niewoli długą noc. —
My nie ulegli! Choć nas z chat
Wróg wygnał, odbierając chleb —
Ani nas wchłonał obcy świat,
Ni zwiabł uśmiech cudzych nieb.

Józef Makowiecki.

Francja, w maju 1919.

Pomimo tego najchętniej czytana jest przez naszych gospodarzy małorolnych „Gazeta Święteczna“, której przybywa do Łeczycy przeszło 300 sztuk.

Czytelnictwo bardzo wzrosło podczas wojny, chłopci nasi oprócz tygodniowych własnych pism czytają także codzienne.

Także rekomendacja!

Kaliński oddział Urzędu walki z lichwą i spekulacją ogłosił, iż poszukuje pracowników, którzyby się mogli powołać na opinie którejkolwiek z osób urzędowych. Zgłoszeń było bardzo wiele; między innymi zaofiarował Urzędowi walki z lichwą swoje usługi pewien żyd, który powołał się na rekomendację... naczelnika kalińskiego więzienia. Gdy zwrócono się do tegoż z prośbą o wydanie opinii o petencie, naczelnik więzienia odpowiedział, że wie o owym jegomościu to tylko, iż—ukończył właśnie odsiadywać karę sześciomiesięcznego więzienia!

Kwiatki nienawiści semickiej.

Jedna z naszych czytelniczek przyniosła nam książkę z tutejszej czytelni, przeważnie abonowanej przez żydów, i pokazała napis, nagryzmony ołówkiem na odwrotnej stronie okładki.

Napis ten brzmi dosłownie tak: „Bodaj cały świat zaginął, gdyż na całym świecie znajdują się przekleci Polacy, na których już czas przyszedł, aby robaki ich zgrzyły. Stańcie narody i patrzcie, jak giną wstrętni, ohydli Polacy“.

Bez komentarzy!...

SKŁAD PAPIERU

i materiałów piśmiennych

otwarty

1059-5

PIOTRKOWSKA 132

B. JANKOWSKI

Hurtowa sprzedaż papieru pakunkowego.

KRONIKA.

— Unormowanie płacy w przedsiębiorstwach.

k) Nareszcie doszło do porozumienia pomiędzy komisją trustową Związku przemysłu włókienniczego a przedstawicielami polskich Związków zawodowych robotniczych z ul. Główniej № 31 w sprawie unormowania płacy zarobkowej pomiędzy fabrykantami a stróżami fabrycznymi, którym ustanowiono minimum płacy na 15 mk. dziennie, oraz robotnikom w przedsiębiorstwach, gdzie minimum ustanowiono na 17 mk. 20 fen. dziennie.

Normy powyższe ustanowiono mniej więcej na przeciąg 3 miesięcy, po upływie tego czasu warunki będą przejrane stosownie do zmiany cen.

Co do unormowania płacy w tkalniach i wykończalniach toczą się jeszcze pertraktacje.

— Pozdrowienia z frontu.

Wszystkim znajomym, którzy tak przychylnie do nas się odnosili, pięknym łodziankom, które uprzyjemniły nam chwile pobytu w Łodzi byłej 4-ej komp. 28 pp., zasyłamy pozdrowienia z rowów strzeleckich: sierżant: M. Bujnowicz, plutonowi: L. Rydzewski, W. Bromiński, H. Markowiak, H. Idzikowski i T. Szaniawski; kaprale: Gronowski, Kubiak, Z. Fornalski, H. Franciszkowski, Ign. Perkawski, St. Kaźmierski.

— Piękne uczczenie.

W dniu 12 bm, jako w dniu imienin pana Jana Gawrońskiego, inspektora ruchu II oddziału polskich kolei państwowych — współpracownicy, w celu uczczenia społecznej działalności swego, szefa wręczyli mu skromny upominek, a resztę z funduszu, zebranego na ten cel w sumie mk. 1810 i rub. 2, ofiarowano Zarządowi Koła Polak na założenie w Łodzi filji gospody dla potrzebujących poparcia żołnierzy polskich.

Fundusz ten będzie zasilany i w przyszłości z dochodów od przedstawień amatorskich, zabaw i koncertów, urządzanych przez kółko dramatyczno-muzyczne, rekrutujące się z pracowników kolejowych na st. Łódź kaliska pod przewodnictwem p. Piotra Chełmońskiego.

Niezależnie od powyższego wszyscy pracownicy kolejowi inspektoratu opodatkowali się dobrowolnie w stosunku od 1/3 od pobieranej pensji na pomoc dla żołnierza polskiego.

— Spółka udziałowa rzeźników.

k) Na posiedzeniu cechu majstrów rzeźników postanowiono utworzyć spółkę udziałową dla zakupu bydła i nierogacizny. Udziały wynoszące będą po tysiącu mk.

Pracami organizacyjnymi zajmuje się komisja, w osobach pp. Włodarskiego, Zdanikowskiego, Krzesińskiego, Lutrosińskiego i Ketnera. Instytucja ta ma za zadanie samopomoc solidarną członków cechu.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Glupi persowie, a mądrzy polacy. Związki perskie i ich wymagania. Rozgniewany szach. Prawa państwowe, a prawa związków. Listy kucharzy i kelnerów. Równouprawnienie kobiety.

W Persji wytworzył się ruch konstytucyjny.

Zaczęły powstawać szkoły specjalne, towarzystwa banki i związki, wszystko na modłę zachodu, ale, że to pers nie ma pohamowania, więc jeżeli w ustawie państw zachodnich wycytał, że członkowie zastrzegają decyzję w kwestiach wewnętrznych związku, to on paragraf ten starał się zaraz rozszerzyć i do polityki krajowej i polityki zagranicznej.

Powstały bajeczne ustawy. Jeden związek pisał, że szach dla powagi powinien przywdziać strój długi perski, a drugi żądał, aby szach nosił się po europejsku, jedni chcieli widzieć szacha z brodą, a drudzy wygolonego, po angielsku. Jedni pragnęli żeby szach miał tysiąc żon, inni aby mu jedna tylko wystarczyła, bo i ta jedna potrafiłaby tyle zmarnować na bluzki, brylanty, pierścienie, że skarb państwa nigdy nie przyszedłby do gotówki.

Naiwny pers myślał, że jak w ustawie napisze, iż słońce ma świecić w nocy, a księżyc w

Ołbrzymia kradzież rzeczy amerykańskich.

Hakatysta składnikiem magistratu. Rehner sprzedaje ubranie. Aresztowano 20 osób. 120.000 szkody w towarach amerykańskich.

Pisaliśmy już niejednokrotnie, ostrzegając rząd i municypalność miasta, aby z mianowaniem żydów i Niemców na stanowiska odpowiedzialne zachowano się z rezerwą nie powierzając im spraw kasowych, gdyż przy pierwszej sposobności wyzyskują korzyści dla własnych celów, a zawsze na niekorzyść Polaków.

Po niejednej żydowskiej panamie w wydziale dobroczynnym i węglowym przyszła teraz kolej na drugą panamę niemiecką.

Dokonał jej znany w Łodzi hakatysta Edward Franciszek Rehner, długoletni urzędnik Towarzystwa akc. K. Scheibler — gdzie pracował z górą 25 lat.

W ostatnich czasach pensja Rehnera zmalała w Tow. znacznie. Mieszkał w domach rodzinnych przy ul. Fabrycznej nr. 21, zajmując wraz z 3 córkami jeden duży pokój z kuchnią. Przewadził on u Scheiblera księgę zapomóg, za co otrzymywał coś około 200 mk. miesięcznie.

Przez stosunki, jak się to u nas zwykle robi, otrzymał w magistracie bardzo odpowiedzialny urząd magazyniera.

Poruczono mu ołbrzymi majątek, dar amerykańskich braci, własność biednych, obdartych robotników. Był skład ubiorów ofiarowanych przez Amerykan, dla robotników polskich.

Ołbrzymia ilość mieszkańców Łódzkiej, a zwłaszcza w okolicach Księżego młyna, znała tego człowieka, jako zdeklarowanego hakatystę, przeciwnika Polski i wroga Polaków.

Liczył on około 44 lat, wysoki, szczupły z przyszyronymi z angielska wąsami, oddawna uchodził za szulera, a kiedy Haller przybył do Łodzi, nie wahał się go zbezcześcić.

Obroniono go jednak kary za to, boć przecież kruk krukowi oka nie wykole, a większość rady miejskiej nastrojona oddawna była na bemołową nutę anty hallerowską.

To też zamiast kontroli — od tej chwili anti hallerczyk coraz większym szczyt się zaufaniem.

Uzyskawszy je, postanowił skorzystać z tego stanu rzeczy uważając za czyn patriotyczny okraść Polaków, i sobie przy tej okazji napelnić kieszenie.

Zorganizował więc cały sztab swoich po-

— Echa kradzieży w magistracie.

k) Przy ul. Ręzowskiej № 33 ujęto Józefa Kopra, u którego znaleziono marynarkę, stanowiącą własność magistratu.

— Pokaz.

Dnia 27 lipca o godz. 4 po południu, odbędzie się pokaz oczkowania drzew owocowych

dnie, to już święte jest prawo i natura potężna zastosować się do tego musi.

Kiedy się takich mądrych ustaw namnożyło sporo, a agitatorzy coraz to więcej absurdalne wstawiali artykuły ku uciesze gawiedzi wówczas, szach, zebrałszy razem te ustawy, kazał zawezwać związkowców i rzekł, biorąc każdą z osobna:

— Dlaczego wy mi zalecacie nosić krótkie ubranie, a sami w długich chodzicie chałatach? Każecie abym brodę zgolił, a sami ją po pas nosicie. I skinąwszy na swych sędziów, kazał chałaty poobcinać, a goliłbrodom pogolić związkowcom brody. Tych zaś, co bród nie mieli, a chcieli żeby szach nosił brodę, polecił szach wrzucić do więzienia, aby tak długo tam siedzieli, póki im brody po pas nie odrosną.

Najgorzej jednak było tym, którzy wołali na szacha, aby miał tysiąc żon, gdyż tym spędził całą gromadę bab: starych, kulawych, garbatych lub ślepych i polecił, aby były ich żonami. Tym zaś, którzy chcieli, aby szach miał jedną żonę, a nie gromadę, pozabierał najładniejsze kobiety i zabrał do swego seraju, zostawił zaś tylko jedną każdemu i to najbrzydszą i najbardziej złośliwą sekutnicę, aby tym związkowcom żywot uprzyjemniała.

A gdy odchodził, rzekł:

— Nie rób tego, mój bracie, drugiemu, co tobie nie miło.

Znalazł się jednak taki jeszcze związek, który pisał w swojej ustawie, aby nikt, kto nale-

życy do tego związku, nie pracował, aby mu rząd dawał wsparcie, a ci, którzy dają robotę dbali o jego zdrowie, o jego dom, o jego dzieci, o jego sługi, o jego żony. Jednym słowem, chcieli jeść, pić, chorować i dzieci hodować na rachunek cudzy.

Tych szach wegnął do swego bogatego ogrodu, gdzie dużo owoców było na drzewach i jarzyn na oziemkach. Ogród był jednak opasany bardzo wysokim murem.

Macie tu wszystko, rzekł szach, gospodarzcie jednak tak, aby wam na rok do nowycy zbiorów wystarczyło. A gdy za rok przyszedł, aby zobaczyć, jak się mają owi szczęśliwcy, to znalazł jeno same szkielety. Ocalało tylko kilka zeschniętych i ci, ujrawszy szacha począł wyciągać do niego dłonie i wołać.

— Obałamucili nas agitatorzy, panie, wylecz nas i daj nam pracę. Ale szach rzekł: Można mieć litość nad nieszczęśliwym, ale gdy głupi zginie, to Bogu radość, a ludziom pożytek.

Szczęściem, że Polska nie jest Persją, a jakkolwiek — agitatorów tu nie brak, to jednak ludzi tak bardzo głupich, jak w Persji niewielu.

Rozumieją u nas, że tak, jak na zachodzie, jak we Francji, jak w Anglii związki żadne nie namawiają ludzi, aby nie pracować, owszem, związek każdy zajmuje się ochroną pracy, żąda ośmiogodzinnego dnia roboczego, ale opiekując się troskliwie swymi członkami, dba o ich spr-

życy do tego związku, nie pracował, aby mu rząd dawał wsparcie, a ci, którzy dają robotę dbali o jego zdrowie, o jego dom, o jego dzieci, o jego sługi, o jego żony. Jednym słowem, chcieli jeść, pić, chorować i dzieci hodować na rachunek cudzy.

Tych szach wegnął do swego bogatego ogrodu, gdzie dużo owoców było na drzewach i jarzyn na oziemkach. Ogród był jednak opasany bardzo wysokim murem.

Macie tu wszystko, rzekł szach, gospodarzcie jednak tak, aby wam na rok do nowycy zbiorów wystarczyło. A gdy za rok przyszedł, aby zobaczyć, jak się mają owi szczęśliwcy, to znalazł jeno same szkielety. Ocalało tylko kilka zeschniętych i ci, ujrawszy szacha począł wyciągać do niego dłonie i wołać.

— Obałamucili nas agitatorzy, panie, wylecz nas i daj nam pracę. Ale szach rzekł: Można mieć litość nad nieszczęśliwym, ale gdy głupi zginie, to Bogu radość, a ludziom pożytek.

Szczęściem, że Polska nie jest Persją, a jakkolwiek — agitatorów tu nie brak, to jednak ludzi tak bardzo głupich, jak w Persji niewielu.

Rozumieją u nas, że tak, jak na zachodzie, jak we Francji, jak w Anglii związki żadne nie namawiają ludzi, aby nie pracować, owszem, związek każdy zajmuje się ochroną pracy, żąda ośmiogodzinnego dnia roboczego, ale opiekując się troskliwie swymi członkami, dba o ich spr-

życy do tego związku, nie pracował, aby mu rząd dawał wsparcie, a ci, którzy dają robotę dbali o jego zdrowie, o jego dom, o jego dzieci, o jego sługi, o jego żony. Jednym słowem, chcieli jeść, pić, chorować i dzieci hodować na rachunek cudzy.

Tych szach wegnął do swego bogatego ogrodu, gdzie dużo owoców było na drzewach i jarzyn na oziemkach. Ogród był jednak opasany bardzo wysokim murem.

Macie tu wszystko, rzekł szach, gospodarzcie jednak tak, aby wam na rok do nowycy zbiorów wystarczyło. A gdy za rok przyszedł, aby zobaczyć, jak się mają owi szczęśliwcy, to znalazł jeno same szkielety. Ocalało tylko kilka zeschniętych i ci, ujrawszy szacha począł wyciągać do niego dłonie i wołać.

— Obałamucili nas agitatorzy, panie, wylecz nas i daj nam pracę. Ale szach rzekł: Można mieć litość nad nieszczęśliwym, ale gdy głupi zginie, to Bogu radość, a ludziom pożytek.

Szczęściem, że Polska nie jest Persją, a jakkolwiek — agitatorów tu nie brak, to jednak ludzi tak bardzo głupich, jak w Persji niewielu.

Rozumieją u nas, że tak, jak na zachodzie, jak we Francji, jak w Anglii związki żadne nie namawiają ludzi, aby nie pracować, owszem, związek każdy zajmuje się ochroną pracy, żąda ośmiogodzinnego dnia roboczego, ale opiekując się troskliwie swymi członkami, dba o ich spr-

s. † p.

Mirus Niewinowski

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach oddał Bogu ducha w dniu 26 b. m. o godzinie 11 rano, przeżywszy lat 2 mies. 2.

Wyprowadzenie drogich nam szczątków odbędzie się w niedzielę, 27 b. m. o godzinie 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Piortkowskiej № 174 na Stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku

1467

Rodzice i braciszek.

— Strajk na tramwajach podmiejskich.

Pracownicy tramwajów podmiejskich, postawiwszy warunki swoje, których zarząd nie akceptował, porzucili pracę.

Zarząd zawiadomił nas, że nie wie kiedy uruchomi tramwaje, warunki bowiem są nie do przyjęcia.

— U właścicieli domów.

W czwartek, dnia 24 bm. o godz. 5-ej po południu w lokalu własnym Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi przy ulicy Krótkiej pod № 4, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków tegoż Stowarzyszenia pod przewodnictwem p. Gustawa Klukowa przy udziale przeszło 100 członków. Sekretarzem Dyrektor biura p. Artur Credo. Sprawy mieszkaniowe w związku z nową ustawą z dnia 28 r. b. referował członek zarządu p. Czesław Wojciechowski; ponadto radny p. Józef Pogonowski zaznajamiał zebranych o przebiegu prac w Radzie miejskiej.

— Zebranie organizacyjne.

Dnia 29 lipca r. b. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Drukarzy Łódzkich, Nawrot nr. 20, odbędzie się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Cytrzystów, na które to o punktualne przybycie uprasza się miłośników jak również grających na cytrach.

— Walka z lichwą.

k) Komisja sądowa przy urzędzie walki z lichwą i spekulacją ukarała następujących paskarzy:

Właściciela hotelu „Palast“, Leopolda Dobrzyńskiego na 10 tysięcy mk. grzywny za nieujawnienie cennika mieszkaniowego. Za spekulację butami skazano Józefa Barona z hotelu „Savoy“ na konfiskatę towaru i 100 mk. grzywny. U Jankla Wilingera z „Express“ przy ulicy Kilińskiego № 70, skonfiskowano 40 beczek cementu, którym spekulował i skazano na 500 marek grzywny. Chaimowi Rosenbergowi za spekulację towarami nałożono 500 mk. grzywny lub 3 tygodnie aresztu i konfiskatę. Chaimowi

wy, ale zarazem zobowiązuje swoich członków, aby ta praca była intensywna i pożyteczna, aby w tych ośmiu godzinach nie trwała trzy — jeno pełne ośm.

Robotnik, choć go bałamuca ze wszystkich stron — rozumie dobrze, że prawo państwowe tylko obowiązuje, a ustawa związkowa nie należy do praw ogólnych, do praw państwowych, nią się rządzą tylko te grupy ludzi, które tę ustawę przyjęły i podpisały.

Jeżeli ja tej ustawy nie podpisałem albo się na nią przez przystąpienie do towarzystwa nie zgodziłem, to ona mnie ani obowiązuje, ani może zniewalać.

Związki zawodowe są potrzebne i użyteczne, powińmy jednak dbać zarówno o interes, jak i o dobro ogólne, o dobro kraju, o dobrobyt mas narodu.

Stawianie swych postulatów tylko na gruncie egoizmu klasowego nie jest dobre.

A jeżeli która grupa tych ludzi wierzy w pożyteczność tej pracy, to naśladuje chyba ministerjum aprowizacji, przekonane o swojej niezbędności dla kraju, chociaż cały naród w to uwierzyć nie chce i nie wierzy.

Kiedyś mowa o aprowizacji i ustawach, mimo woli nasunęły się mi dwa listy, które w tym tygodniu redakcja nasza otrzymała od p. kucharzy i kelnerów.

Są to odpowiedzi na znane pismo kucharki Katarzyny Niedrugiej.

Kiperowi z Krobnik, gub. Kieleckiej, skonfiskowano przędzę, którą spekulował.

— Tajna garbarnia.

k) U Ludwika Lisowskiego przy ul. Pabjanickiej № 40 wykryto tajną garbarnię.

— „Handelesy“.

Od wczesnego rana na ulicy i w podwórkach rozlega się bez przerwy krzyk handlarzy żydów, doprowadzający do rozpaczliwej wycieczki mieszkańców; zwracamy się z zapytaniem czyby nie można było wydać odpowiednich zarządzeń, nie zezwalających na podobny handel. Tem więcej należy się to uczynić, że handlarze ci nie mają wykupionych patentów na prawo handlu, a powtóre, warto byłoby zmienić system dotychczasowego ogłaszania przeraźliwym krzykiem swojej obecności i chęci szachrajstwa, skierowanej w pierwszym rzędzie do małych dzieci, które kaptują bezwartościowymi błyskotkami, wyłudzać wzajemniejednokrotnie najpotrzebniejszy sprzęt, wyniesiony potajemnie z domu rodziców.

Tego rodzaju handel winien być zupełnie zabroniony.

Apoteoza morderstw i kradzieży.

Ku chwale swej a zbudowaniu potomności p. Aleksy Rzewski, prezydent miasta, wypuścił w świat „W walce z przemocą — wspomnienia“. Treść „Wspomnień“ apoteoza morderstwa i grabieży. I może p. Rzewski być dumnym i zadowolonym, bo idea, szczepiona przez niego i towarzyszy do dziś dnia jako klęska ciąży na społeczeństwie i trzeba będzie wysiłku znacznego, aby ją wykorzystać. Wprawdzie „termin odbywał się na kapiatach i przedstawicielach rosyjskich“, lecz praktyka w braku ostatnich dobra i na swoich i nie zawsze burżujach.

Gdyby p. Rzewski, bez zaślepienia partyj-

Odpowiedź p. kucharzy, oprócz kilku bardzo nieudatnych i ciężkich dowcipów, nie zawiera takiego, co by zalecało ten list do druku. Pismo p. kelnerów trzymane jest w równiejszym tonie, ale też żadnego głębszego projektu nie przynosi, kiedy w liście Katarzyny była poważna kwestja równouprawnienia kobiety.

Pp. kucharze i kelnerzy piszą, że kobieta do tych fachów nie zdolna, tymczasem rozpatrzywszy się bliżej w życiu codziennym przekonamy się, że miliony jest kucharek, które żywią całe gromady ludzi, kiedy kucharze przeważnie pracują tylko w restauracjach.

Jeżeli miliardom obywateli, jadających w domu, wystarczą kucharki, czyżby i tej garści, szukających jadłodajni, kucharka dogodzić nie była w stanie?

Kpią też panowie kelnerzy ze służby kobiecej w restauracjach, przypisując jej różne wady. Mogą to utrzymywać tylko ci, którzy nic nie widzieli.

W Paryżu pierwszorzędny, porządny i niedrogi zakład „Duyala“, który około paruset restauracji posiada w tem mieście, korzysta jedynie z usługi żeńskiej i na tę usługę nikt nie sarka.

W Niemczech tysiące restauracji o miljonowych obrotach posiłkuje się obsługą kobiecą! Czyżby tego u nas tylko być nie mogło.

s. † p.

Emiljan Karol Sztyller

Techniczny kierownik Farbiarni

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 21 lipca 1919 r.

W zmarłym tracimy dobrego kolega, przyjaciela i zacnego członka naszego Stowarzyszenia.

Pamięć Jego pozostanie wśród nas na zawsze w głębokiej czci.

Stowarzyszenie Technicznych Kierowników Farbiarni Rzeczpospolitej Polskiej z siedzibą w Łodzi.

1456

s. † p.

ANDRZEJ LEWANDOWSKI

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 24-go lipca 1919 r. w wieku lat 49.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w niedzielę, 27 bm., o g. 2-ej z domu przy ul. Kilińskiego 78 na stary cmentarz katolicki.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w wtorek, 29 lipca w kościele św. Krzyża o g. 9 rano o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, synowie i córki.

nego, przyjrzał się działaczom poznańskim którzy nierównie w gorszych warunkach po tycznych pracowali nad ludem i robotnikami przekonał-by się, że można znacznie więcej czynić dla nich nawet bez rozboju i grabieży pewnie byłby pisania „Wspomnień“ zaniechał, które wprost, jako deprawujące i robotnika, którego niby obronie p. Rzewski występuje młodzież, powinny być z obiegu wycofane.

Lepszą dolę zdobywa się przez oszczędność i pracę, nigdy przez ciągłe streś, grabież i rozbój choćby tylko moskiewskich i pitałów, tak gorąco zalecanych przez towarzyszy

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dziś Teatr Polski daje po raz drugi ucieszną w dewil w 6 obrazach Szobera z piękną muzyką Sonnefelda pt. „Podróż po Warszawie“, który sądziąc oklasków, jakie rozlegały się podczas wczorajszego przedstawienia i z głośnych wybuchów śmiechów i bawionej publiczności, zdobył trwałe powodzenie.

Po poł. o godz. 5-ej po cenach popularnych Teatr gra cieszącą się wybitnym powodzeniem krotodram Nowiny i Tatariewiczza pt. „Komendant Turm“.

W poniedziałek przedstawienie zawieszono.

Kupujcie Polską Pożyczkę Państwową

Mówicie panowie, że kelnerki...

Nie obawiajcie się o to, nie robcie mi purytanów. Jeżeli ogół i gospodarz zechce, że usługa była porządna, to usługa zostanie zawsze porządną.

Jeżeli jednak z kobiet chce gospodarz stworzyć przynętę dla gości, jeśli nie będzie mi kelnerki, to sprowadzi jaką muzykę damską z węgierki.

To, co o równouprawnieniu pisała p. Katarzyna dziś czy później — stać się musi, bo wście sami nadal w tym kierunku swoje przyswojenie, głosząc za równouprawnieniem kobiety. Kto, jeżeli nie wy, wybraliście je do Sejmiku i Rady miejskiej — a skorocie raz przyznać jej równouprawnienie, to ona się o swoje prawa teraz sama upomni i będzie z wami konkurowała, choćbyście jeszcze sto związków specjalnych sobie stworzyli.

Prawa państwowe w kobiecie uznały tego samego obywatela, co i w brzydkiej połowie rodu ludzkiego.

Udziałem swoim w wyborach na to przyswojenie swe daliście i swą sankcję.

Nie krzyczcie więc, że wasz Związek inną ustanawia prawa.

Prawa są jedne dla wszystkich, a te prawa Sejm ustanawia.

X X

Ofiary.

Sterżant L. T., uzyskane ze spieniężenia piercionka, zwróconego mu przez p. B. W. mk. 30 przebacza na „Kropkę Mleka“.

Na Polski Skarb Narodowy.

Od H. Fiszera 50 mk. — Stogowski 2 mk. 80 f. 44 kop. miedz., 7 funt. m., 2 halerze i 2 monety. — A Kwiatkowska 2 rb. 55 kop. srebr. i 20 kop. falrywe. — S. Kowalczyk 2 rb. 29 kop. miedz. 40 fen. miedz. 20 mk. nikl. i 22 halerze. — Pracownik wydz. landl.-Fab. Łódzk. 3 rb. 95 kop. srebr., 1 mk. srebr. 4 rb. 97 kop. miedz. — Oficerowie 4 Balonu Telefonicznego 110 mk. — P. Lautenberger 5 mk. na ręce Kowalewskiego. — Tow. „Sokół“ 43 rb. i 1 rb. sr. — Karbowiakówna 2 rb. 25 kop. miedz., 1 rb. 55 kop. srebr., 54 fen. m. i 10 rb. w złocie. — Od dzieci szkół Nr. 59, rub. 5.20 kop. srebr., 2 mk. srebr., 1 rb. 25 i pół fn. miedz., M. Szuberska mk. 10 srebr., od p. Sochy mk. 5, F. Modranka mk., 1 mk. srebr. i rub. srebr., niklem 20 f., moneta 30 kop. miedz., F. Puczańskiej mk. 10 kara za przewożenie maki bez przepustki, H. Rogowski rub. 50 srebr., Rzeźników

Chrześcijan mk. 200 z Balut, Rzeźni Baluckiej mk. 90, S. Strykowski mk. 250, T. Stopczyński rb. 25 srebr. 20 mk. srebr., 2 korony srebr. Zebrano na amatorskim przedstaw. mk. 10, p. Różalski mk. 100 kara. — Andrzejewski D. 1.50 mk. srebr. — Beziemie 4 rb. srebr. i 2 mk. srebr. — Hupiński rub. 1 srebr. 20 kop. srebr., 2 mk. srebr. i kol. złote — Modranka rb. 1—80 srebr. Z. S. mk. 20 - P.P. mk. 20. Uczniów O. M. mk. 63, 10 fen. Dowództwo 3 komp. mk. 5, Wize A. rub. 5 pap. 5 srebr. polskie progimnazjum mk. 57 — I. Górny mk. 2 srebr. — Kupke rub. 5 srebr. — Zebrane z 2 komendy mk. 10 zł. mk. 4.50 pap. — Szkoła w Pabianicach Nr. 4 rb. 4.90 srebr. 14—50 pap. 1 kor. srebr., 1.65 zł. 2 hal., 3.53 nikl. 1 moneta chins., 2 koperty od zeg., 4 obr. srebr., 5 kol. 12 rb. 9 kop. miedz., 16 mk. srebr. — A. Kowalski mk. 5 zastęp Hsów mk. 1.90 f. miedz. 60 fen. niklem — S. U. mk. 20. — S. Tosk mk. 10 — ś. p. Thomme m. 50.

Na żołnierza polskiego.

Oficerowie 4 baonu telefonicznego mk. 75 z powodu odnalezienia w sklepie portfelu mk. 10. Adolf Zobel mk. 30. Zebrano z loterii fantowej mk. 8.

Na Biały Krzyż.

Zamiast kwiatów na grób śp. J. Buchowskiego Mączewski mk. 25. Z cukierni p. M. Ulricha za wstęp na balkon podczas pochodu mk. 12.

Na głodnych w kresach Wschodnich.

Parafja Koźle, pow. Brzesiński, mk. 105.

Na kropkę mleka.

Wynagrodzenie biegłego St. Brunera w sprawie Nr. C. 1621-19 r. 15 mk.

Na niezamożnych uczni.

Hadrian mk. 200.

HESSEN I MANITUS

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE

WYKONYWAJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU, PRZEMYSŁU I URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WSZELKIE BROSZURY, KSIĘGI HANDLOWE etc. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

Na kilka gościnnych występów przyjeżdża wkrótce do Łodzi do teatru

Scala

Kabaret Artyst. z Warszawy

Główne siły Roman Gierasieński,

Józefa Borowska, Fortwil, Blancard, L. Patroni, Swiderska, Kamińska, Łapczyńska (z Nowości). Konfer. Os. Brochocki.

BROWAR

GUSTAWA KEILICHA

Łódź, Orła 25
Telefon 25

poleca z n a n e ze swej dobroci **Piwa** bawarskie pilzeńskie monachijskie w butelkach, butelkach i syfonach.

Dyrekcja Gimnazjum Filologicznego T-wa „Oświata” w Łodzi, Placowa 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1-ym września o godz. 12-iej w poł., zaś lekcja w dniu 5-ym września o godz. 10-iej rano. Uczniowie byłego Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa «OSWIATA», winni zapisać się w Kancelarii szkolnej przed dniem 25 sierpnia; w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane. Kancelaria otwarta od 1-go sierpnia we wtorki i piątki od godz. 11-iej do 1-iej po poł.

Dyrektor Wacław Dawison.

Potrzebni: polonista z historją i fizyko-matematyk

do gimnazjum żeńskiego prywatnego w mieście gubernialnem. Warunki zwłazku. Wiadomość w „Rozwoju“ 1419 1

„POLONIA”
Pasta do obuwi
L. Zawadzkiego
powszechnie uznana za najlepszą
Zadać wszędzie. 1014 1
Główna sprzedaż
Łódź, ul. Przejazd 16.
Biuro Reklamy Gersdorfa.

Pracownia Krawalów

H. WAWRZYŃKOWSKIEJ
Andrzeja 12

przyjmuje zamówienia dla sklepów, wyrabia krawaty z własnych i powierzonych materiałów oraz odświeża i przerabia stare. 1411-1

Do sprzedania 27 placów

przy ul. Rzgowskiej Nr 98, cegielnia i 200 000 cegły.
POSESJA
z wszelkimi zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem owocowym i warzywnym, zasiewami i t. p. Wiadomość na miejscu Rzgowska 98. 1489 2

Poziękowanie.

Wyrażamy niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie panu Maurycemu Tyłmanowi (Włodzimierz Grot) za gorliwe i bezinteresowne przyczynienie się w zgotowaniu uczy artystycznej, w wieczorze monologów I programu w sali miłośników kółka dramatycznego, na pomoc dla Lwowa. Sala niewielka, choć w dzień powszedni i bez reklamy naprzód, zapełniła się. P. Maurycy Tyłman zabawił nas przez 2 godziny sam niespodziewanie pięknie. Wybuchom śmiechu i zadowolenia nie było końca, program tak trafnie ułożony, że miło by nam było powitać p. M. T. jeszcze kiedy u nas i podziwiać jego fenomenalną pamięć, gdyż program wypowiedziany stanowi 1/2, część jego olbrzymiego repertuaru i zawsze jest wykonywany bez pomocy suflera. Nie jest rzeczą naszą pisać, że monologi te były wypowiedziane głosem pięknym, wyraźnym, modulowanym znakomicie. Ocenia to kompetentni w większych ogniskach.

Przyjęcie gorące, jakiego doznał p. M. Tyłman powinno go zachęcić do dalszej pracy w tak szlachetnych celach, a prawdziwi miłośnicy sztuki będą Mu wdzięczni.

- W. Zawiszewski** (kasjer Tow. Akcyjnego)
- E. Jakobi** (buchalter)
- P. Wandel** (członek Rady Opiekuńczej)
- F. Zawadzki** (sierżant)
- B. Paulanis** (b. dyrektor trupy z Wilna, obecnie organista-artysta).

Marki, 6.VI. 1919.

1449 1

Ceny niebywałe.

Zawiadomienie dla pań!!!

Z otrzymanego świeżego transportu
Zagranicznych nowych towarów
POLECAM

- Satynę gładką w różnych kolorach
- Kaszemiry angielskie na suknie
- Markizota, etamina,
- Zefiry, kretony,
- Madapolam i batysty

od Mk. 6.

Uwaga! Biały towar na bieliznę zwałbia codzienną «ogonki» publiczności.
M. BRYL, w podwórzu, prawa oficyna, 11-gie wejście. 1437 1

„MARGOT”

64. Piotrkowska 64.

Niebywała okazja!

pozostaje w niewielkiej ilości Wiedeńskie **PLASZCZE jedw. i nieprzemakalne. Szlafroki jedw. Gejoza** wyprzedaje się z ustępstwem 25% do 40%!!! ze świeżych transportów szwajcarskich

- BLUZKI** batystowe od **Mk. 32.**— 1470 1
- etaminowe od **Mk. 39.**— 1470 1
- Staniczki** **16.**— 1470 1
- Pończochy** w wielkim wyborze od **Mk. 10.**—

Niniejszym mamy zaszczyt podać do wiadomości, że na Łódź i okolice przedstawicielstwo naszej fabryki powierzyliśmy firmie Aleksander Taszycki, Łódź, Piotrkowska 90.

Gnieźnieńska Fabryka Maszyn „**HERKULES**”.

Powołując się na powyższe, polecamy łaskawym względem Szanownych odbiorców: Prasy „R e k o r d” do owocu, buraków, kartofli i sera; Gniotniki do kartofli, parowanych, Szarpacze do buraków, wiewniki do zboża, taczki podwórzowe oraz młyńskie do przewożenia worków z drzewa lub żelaza, wytłocznice do olejów (olejarnie ręczne), urządzenia do rzeźni, okna ze żelaza kutego i t. p. Cenniki na żądanie.

Wszelkie zamówienia wykonywane będą sumiennie i punktualnie.

Z poważaniem
Aleksander Taszycki,
Łódź, Piotrkowska 90.

1458 1

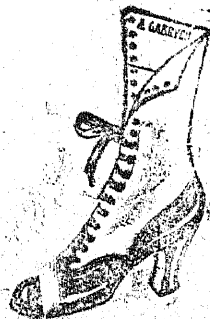
Szewo A. Gabrych

Główna Nr. 47

dawniej Kilińskiego 121

Przyjmuje roboty od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Wykonuje solidnie i na czas

Ceny przystępne.



- Swierzbę i swędzenie skóry -
usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni

KREM „MUKUNA”
Najdogodniejszy w użyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ:

- 1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła,
- 2) nie obleşia się po oiele — nie zawierają części stałych,
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, — stosując takowy podobnie jak glicerynę,
- 4) jest bardzo ekonomiozny — mając za podstawę sam tłuszcz, daje możność małą ilośćą natrzeć dużą przestrzeń ciała,
- 5) posiada miły zapach.

Leczą szybko i pewnie jest tanim.
Wyroby apteki **J. Werocznego**, ul. Bednarska róg Furmańskiej.
Cena 7 m. 50 fen. 839-5 **ŻĄDĄC WSZĘDZIE.**
Skład na Łódź, Lubczyński, Lutomińska 21.

PARASOLE



Łaski

Bielizna,
Krawaty,
Rękawiczki
Pończochy
M. KOŁODZIEJSKI
ANDRZEJA 3. 598

Majster i przedsiębiorca robót kotlarskich
LEONARD KOTLICKI

Łódź, Bałuty, Nowo-Krótką przy Zgierskiej № 17.
Wykonuje roboty żelazno-kotlarskie, jako to reparację kotłów parowych i lokomobil, rezerwoary nowe, oraz wszelkie roboty, wchodzące w zakres kotlarsko-żelazny etc. 1285 2
Roboty wykonują się solidnie z gwarancją.

Wynajdywanie wody.

Po co tracić czas i pieniądze na kopanie w niewłaściwych miejscach studni — można nie znaleźć wody — można znaleźć wodę złą — żelazistą, zgnilą i t. d. **A dobra woda to zdrowie.** Każdy kto buduje studnię niech zwróci się przedtem o poradę do inż. **Komorowskiego** Wólczańska № 41, poprzeczna oficyna III piętro 9—12 i od 3—5

III Wynajdywanie źródeł metodą elektro-chemiczną III
Studnie o wielkiej ilości wody III
Niezbędne dla każdego racjonalnego gospodarstwa!
Zasilanie stawów wodą — ważne dla p. p. młynarzy.
III STUDNIE ARTEZYJSKIE III 1270 2

Sprzedają tanio, byle zaraz:
Biaro amerykańskie duże,
Dywan duży 8x6 łokci zupełnie nowy,
Lustro czarne duże,
Stół do kart specjalny,
Fotel bujany, Kandelabry elektryczne, Landszaft duży olejny piękny i wszelkie rzeczy. Wiadomość: Anny № 1. Mikszewski. 1425 : 1

Do wydzierżawienia
od 1 stycznia 1920 r.

Dwór w Łasku

o 10-ciu pokojach, nadający się na urządzenie wykwiutnego pensjonatu; duży park z rzeką, sad, 2 morgi ogrodu warzywnego i stawy rybne. Wiadomość: Administracja Dóbr Łask p. Łask. 1447 2

Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za Nr. 8511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania, wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15-go września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw wypadaniu i lupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczające rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście.

Marja Świątkowska.
Łódź, Średnia Nr. 55, m. 8. 1391n2

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 9—0

Ważne dla fabryk
przedzielniowych i tkackich.

Armatuty, papa dachowa, masa sklejana, smoła gazowa, pasy transmisyjne, różne pakunki, smary techniczne, łańcuchy rozkładane „Galla” i druciane, grzebienie (Hackerblätter), trawelli i t. p.

Skład artykułów technicznych i żelaznych
D. Feldbrill Łódź, ul. Piotrkowska 167,
Biuro Reklamy Gersdorfa. 1283n1

Dr. Med. Żurakowski
z Wiednia
przeniósł swój gabinet dentystyczny na 1281 1
ul. Cegielniana 53-N.

MAGAZYN OBUWIA
Antoniego Kalińskiego



został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej № 144
na ul. Targową № 27, vis a vis fabryki Jarocińskiego
UWAGA! Przyjmuje obstalunki i reparacje. 1594n4

Nałęczów Zakład leonicy,
cały rok otwarty. Źródło
szczywej żelazistej radio-
aktywnej.

Kapiele kwasowęglowe, ciechocińskie, igliwowe, żelaziste, błotne słoneczne i elektryzacja. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Kuchnia dietetyczna, Pociąg z Warszawy o g. 10.45 rano. Informacje w biurze architekta **S. Grochowicza**, Mokotowska 45, w Warszawie, od 3—5 po poł. 1375 5 Dyrektor **Dr. Głiński**.

Dr. H. Sadkowski
choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
Telefon № 139.
Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 156—0

Barwnik do użytku domowego
„Łabędź”

firmy „TOWARZYSTWA FARBIARSKIEGO”
Jeśli chcesz farbować i odzyskać prawdziwy kolor, żądaj farby „Łabędź”

Cena proszku (większego Mk. I. — Żądać wszędzie.
Skład fabryczny: Południowa № 24. 1429 1

7 kl. szkoła żeńska J. Zbijewskiej Długa 10
przyjmuje zapis uczennic na przyszły rok szkolny.
Kancelaria otwarta w poniedziałki i czwartki od
godz. 3-iej do 4 1/2. 1408n1

Rezerwoarów 8 sztuk różnej wielkości, w tem 4 sztuk 1
pobielanych, 1444 1
Kur białych 8 cali 80 stóp, 6 cali 79 stóp,
Krany mosiężne i wentyle od 3 cali do 1/2 cala,
Maszyny do wyrobu masła śmietankowego,
Pompę 6-cio calową z trybami i szajbami
Sprzedam. A. Marjański, w Głównie.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
Piotrkowska Nr. 17, dragie podwórze.

SZANUJECIE OBUWIE!
Na oszczędności nikt nie stracił
W przedwojennym jeszcze czasie;
Dzisiaj — choć to dziwne — oszczędzać

Również przecież da się.
Dowód tego już niezbity
Podzielowna nasza daje,
Gdy zelówki przeciwodne
Z „ERFAG” — SKORY stale kraje.
Niechaj przeto nikt bucików
Nowych nie obuje
Jeśli przedtem dla ochrony
U nas ich nie podzeliuje!
Zamówienia na nowe i
stare podzelowania
za 7 mk. wraz z robotą przyjmuje
Sklep Komisowy „PROGRES”
ul. Piotrkowska 175.
1565—5

9—10	choroby oczu	codziennie	dr. Galiński
10—11	choroby wewnętrzne	"	dr. Magdziński
11—12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11—12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
	chor. wewnętrzne i dzie-	"	
	cinne (płuc i serca)	"	dr. Osiecki
12—1	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfikiewicz
1—2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
		pon., środa	
		i piątek	
2—3	choroby nerwowe	codziennie	dr. Mittelstaedt
2—3	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Marx
2—3	choroby oczu	"	dr. Michalski
3—4	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowczyk
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci	"	dr. Jokiel
3—4	choroby chirurgiczne	"	
3—4	uszu, gardła i nosa	"	
		poniedziałek, środa	dr. Goldberg
		i piątek	dr. Goldenberg
4—5	choroby kobiece	"	

Kupuję
RUBLE
srebrne.
Wiadomość w administracji
„Rozwoju”. 648 1

Wyborną solidną pastę do obuwia
„DOBRALIN”
specjalnie wyrabia i poleca w przedwojennym
znany wyśmienitym gatunku —
Teofil Pałczyński ul. Nawrot № 43.
1286n1

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt.
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 658 0

1410 5 **KUPIJEMY**
Stare obrazy
i dzieła sztuki
Skład obrazów i materiałów
pismienych **T. H. Kumert** IS-ka
Zawadzka № 1.

Dla pp. **Cukierników i Restauratorów**
piękne Drzewka Laurowe
poleca zakład Ogrodniczy **L. KOŁACZKOWSKIEGO**
Piotrkowska 83. 1538n1

Bank Zachodni

Oddział w Łodzi

ul. Piotrkowska 52

Wydaje przekazy oraz akredytywy na miejscowości, położone w kraju i zagranicą oraz załatwia wszelkie inne czynności, wchodzące w zakres bankowy.

1460 1

Ważne dla właścicieli nieruchomości.

Przedsiębiorstwo asenizacyjne p. n. „Syrena“ przeszło na własność łódzkiego przedsiębiorstwa asenizacyjnego przy ul. Wierzbowej № 6 istniejące przeszło lat 20. — Połączone przedsiębiorstwa będą prowadzone pod wspólną nazwą „Syrena“.

Wszelkie zlecenia przyjmuje się przy ul. Wierzbowej № 6 i przy ul. Konstantynowskiej № 59.

Firma „Syrena“ uskutecznia oczyszczanie dołów biologicznych i wywożkę śmieci.

Polecam się łask. względem panów Właścicieli nieruchomości. Z poważaniem

Przedsiębiorstwo asenizacyjne „Syrena“

H. Goldberg
Wierzbowa 6.

1450c2

Rendez-vous bilardzistów

W SALONACH

1461 3

Kawiarni-Restauracji

SAVOY

ul. Krótka № 6.

Dla amatorów gry

12 czułych bilardów.

Twarde kule.

Tęgie kije.

Daleko świecące
LAMPKI kieszonkowe
najlepsze

Baterje

Rozmaite: Zapalniczki, Krzemienie, Koszulki do gazu jeszcze przedwojenne
„AUER“ Piotrkowska 146 obok Ewangelickiej.

TYSIĄCE OSZCZĘDZA

na lekarzu i aptece — kto jada

w „Ermitażu“

Dzielnia № 1

ŚNIADANIA od 3 marek,

OBIADY z 3-ech dań Mk. 4.—

KOLACJE od 3 marek.

3 oddzielne pokoje dla towarzyszt. 1465 12

SWIERZBĘ

leczy
rady-
kal-
nie

SKABIODERMA
MOTOR.

1414 7

Tekturę smołowcowa

galicyjską i warszawską w wyborowych gatunkach

Tow. Akc. Ł. J. Borkowski

w Łodzi

Składy: ul. Widzewska № 60, tel. 173.

Sklep: ul. Piotrkowska № 48, tel. 84.

Okazja dla miast, wsi, dworów, miasteczek.

Stacja elektryczna kompletna

na 100 lampek

składająca się z kotła stojącego, maszyny parowej stojącej, dynamo-maszyny z wszelkimi przyborami

tanio do sprzedania.

Opał, torf, węgiel, drzewo.

Wiadomość: Łódź, B. Jankowski, Piotrkowska № 132. 1421 2



WYRABIA,
PRZERABIA,
NAPRAWIA

ODNAWIA:
Laski, Pa-
rasole, Cy-

garniczki, Podpinki, Szpilki i Grzeblenie do włosów.

UWAGA: LASKI od Mk. 3.—

Edmund Kadyński
Łódź, Nawrot 29. 1177 1

Potrzebny zdolny
CHŁOPIEC do sklepu

za poręczeniem.

S. Kowalczyk, Cegielniana 25. 1457 1

Specjalista

układanie LINOLEUM

pracownik b. firmy „Prowodnik“ przyjmuje zamówienia

Andrzeja 7 m. 28

W. Wyonowański.
1448c2

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, bluzki, obrusy i kołdry

Ch. Markowicz i S-ka

Piotrkowska № 37, w podwórzu 1465 3

Wyjeżdżając
wypredaje kapelusze

lepiej po cenie niż kosztu. Salon mód Piotrkowska № 88 fr. II p. 1451 1

Kolejarze

k którzy pracowali za czasów okupacji Niemieckiej, mają się zgłosić na ZEBRANIE w dniu 29.VII b. m. o godz. 5-ej po poł. przy ul. Miłsza 64. 1451 1

Kupię

PSA SPITZA

lub podwórzowego na łańcuch. Oferty w administracji L. O. 1452 2

„EROS“

By już raz sprawę zakończyć, proszę pertraktować, gdyż suma żądana jest śmieszna. 1471 1

Do sprzedania:

Motor gazo-ssany 16 HP firmy Deutz, Iskomobila 8—10 HP na kołach firmy Russtons, ta-karnia metrowa, 14 ręcznych warsztatów tkackich 12—14 cali z regulatorami i Jacquard maszynami, komin żelazny 8 1/2 m, wysokości 35 cm. średnicy oraz drzwi żelazne z 2 części. S. REZNER, Wólczańska 129. 1443 3

ROWERY

reparuje.
WULKANIZOWANIE OPON
emaljowanie
solidnie i punktualnie.

J. J. ARNOLD
ul. Piotrkowska № 175.

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Czcionki stare, zużyte kupuje
Administracja „Rozwoju“.
959—0

Dom w śródmieściu z nowo-
czesnymi wygodami, oświe-
tleniem od 250—300000 mk. ku-
pię. Biuro Taszyckiego, Piotr-
kowska 90. 5065—1

Fotowark 12—15 włók w dobrej
kulturze kupię. Biuro Ta-
szyckiego, Piotrkowska 90.
5064—1

Kupię numer „Rozwoju“ z dnia
22 maja. Wiadomość w adm.
„Rozwoju“.
70

Kupię broń myśliwską dubel-
ną tówkę. Adres ul. św. Ludwi-
ki № 54 Szumpich. 5037—n6

Kupię serwis stołowy porcela-
nowy na 12 osób. Sprzedam
lodownię pokojową w zupełnie
dobrym stanie. Piotrkowska 118
m. 50. 4960—1

Kupię szczeniaka paromiesięcz-
nego wyjątkowo rasy niemieckiej.
Oferty składać w Redakcji Roz-
woju dla C. B. 4972—1

Lombardowe kwity, biżuterię
brylanty, garderobę, bieliznę
oraz pianina kupuję, pięć naj-
wyższe ceny. Dzielnia 1, front
i piętro, m. 7. 4826—cni

Wartękę żelazną (Bandeisen)
w starym i drut żelazny co naj-
mniej 5 centymetrowej używany
kupię w dużej ilości. Oferty z
ceną proszę składać w „Roz-
woju“ pod „Zelazo“. 5444—5

Sprzedaj:

A. A. A. A. Obrączki złote
bne złote od 45
marek para, gwarancja za złoto
56 próby, pierścionki, kolczyki,
zegary, zegarki, najtaniej bo w
mieszkanu prywatnym Jan Pla-
cek, Brzezińska 10. 4575—2

A. A. A. A. Meble najtaniej i
najlepiej kupię
można w składzie mebli Włady-
sława Remiszowskiego, Piotr-
kowska 116 i piętro front. Po-
siada na składzie w wielkim wy-
borze gotowe meble i używane.
Łóżka metalowe, wanny, wózki
i walcypedy dziecięce. Urzą-
dzenia biurowe. Przyjmuję wszel-
kie obstarunki, wykonanie solid-
ne, dostawa terminowa. Uwaga!
Ceny niższe. 1560—9

A. A. A. Meble! Najtaniej
można kupić tylko
u Kalińskiego i Ciestelskiego.
Sklep komisowo-meblowy Aleje
Kościuszki 39 (Spacerowa) przy
Andrzeja. — Poleca pojedyncze
meble, całkowite urządzenia,
oraz garderobę, bieliznę, obu-
wie, biżuterię i inne drobiazgi.
Przyjmuję powyższe do sprze-
dazy komisowej. 4904—1

AI AI Łóżka, materace, szafę,
bielizniarkę, otomanę,
kredens, stół, krzesła, leżankę,
meble salonowe, akwarium.
sprzedam tanio. Piotrkowska 261
m. 4. II piętro front. 4992—1

AA Sprzedam tanio różną
bieliznę damską w do-
brym gatunku. Dzielnia 1 front
i piętro, m. 7. 5071—2

Półka, materace, szafy, sto-
ły, krzesła, bielizniarki, sprze-
danie najtaniej Piotrkowska 101
Korczak. 5088-3

Mebel różne sprzedaje szar-
ty, półka, kredens, otoma-
na, urządzenie restauracyjne,
szklane, lodownia, Piotrkow-
ska 108, Przędziaki. 4987-4

Mebel półka, materace, szafy,
otomane, bielizniarka, u-
mywalnie, tualete, stoliki, kre-
dens, stół, krzesła, samowarnik
pernitur, lustra, słony, etażerki,
biurko, fotel, stół biurowy, pra-
se, wieszaki, komode sprzedam
tanio. Piotrkowska 225/3 I p.
front. 4675-1

Angielskie płótno na bieliznę
10 mk. angielska sylezia na
męskie koszule i pościel 12 mk;
batyst „Opal“ prim 15 mk, eta-
żynny, kreony, i wiele innych
lokalowych towarów nadzwyczaj
tanio, bo w prywatnym mieszka-
niu. Kilińskiego 40 (Widzewska)
front, II piętro m. 10.
5074-nwci0

Przytki różnych fasonów, poje-
dyńki i na pare koni do
sprzedania w Zakładzie powo-
zowym. Radwańska 12. 4996-5

Debowe krzesła, stół, otomana,
lodownia, maszynna czółenka-
wa 80 Mk, zaraz do sprzedania
Przejazd 48, sklep galanterijny
„Stanisława“. 4357-1

Dom murowany 1-o piętrowy z
ogrodem owocowym i zabu-
dowaniami sprzedam. Wiadomość
Dębowa 22 (Radogoszcz).
4935-3

Duży pokój ładnie umeblowany
z wszelkimi wygodami i e-
lektrycznym oświetleniem dla
inżyniera zaraz do wynajęcia.
Oferty „Inżynier“. 4679-en1

Dwa magle sprzedam z powodu
wyjazdu. Konstanyowska 41.
5072-2

Debowy, stolowy pokój, sprze-
dam. Nawrot 25, pr. oficyna
parter. 5059-w2

Dom do sprzedania trzech mie-
szkańcy wraz z ogrodem,
przy kolei w Chojnach, ulica
Trembacka № 28. 5052-3

Kinematograficzne kompletne ur-
ządzenia na różne światła,
stacja akumulatorów i dynamo
ręczne na 40 Volt, oporniki,
transformatory, przewijaczki i
wszelkie części jak również lin-
zy, obiektywy („Hermagis“) klej
do filmów. Filmy sensoryjne po-
leca Biuro „Merkur“ Łódź, ul.
Piotrkowska 82, własna wypo-
życzalnia i wytwórnia. Czynne
codziennie od 9-7 wieczór.
5070-1

Półka żelazne, materace, umy-
walnie, wózki, kołyski, alu-
minowe naczynia kuchenne.
Sienkiewicza 25. 4516-n5n1

Mebel sprzedaje które posia-
dam na składzie: stolowy
ostatniej mody, salonik lekki,
sypialnia dębowa i biała, różne
przedmioty pojedynczo. Dzielna
11-25 w podwórzu. 4601-6

Magiel sprzedam w dobrym sta-
nie, wieś Retkinia, gm. Brus
Jan Wiczeorek, dom F. Płoczek
№ 91. 4997-1

Magiel sprzedam Krzyżowa 6
(Radogosz). 4988-1

Motor elektryczny 4-ro konny
sprzedam. Słowiańska 20.
4611-n2

Mebel salonowe bordo plusz
i faharmonja do sprzedania
Krucza № 4-18. 5042-3

**Magiel sprzedam tanio Grab-
wa 32. 5035-1**

Mleczarnię w dobrym punkcie
sprzedam, Biuro Taszyckie-
go, Piotrkowska 90. 5051-1

Mebel z trzech pokoi wyprze-
dam bardzo tanio z powodu
wyjazdu stół, półka kuchenne
składane, maszynna do szycia,
stoły wielkie, nadające się do
pracowni krawieckich lub skle-
pów rzeźnickich i t. p., Główna
7, front, I piętro. 5057-3

Poleca się sklepom i koopera-
tywom pierwsza chrześcijań-
ska pracownia torebek napiero-
wych, sprzedaż pasieru do pak-
owania i sznurków. Władysław
Galczak, Al. Kościuszki № 22,
Piotrkowska 79. 4905-3

Psa — buldoga sprzedam. Wia-
domość Drewnowska 61 sklep.
5028-3

Psa doberman 6-cio miesięcz-
nego sprzedam. Pokątniowa
68 u portjera. 5040-2

Polwaga do sprzedania na re-
sorach do pojedynki lub paru
w dobrym stanie. Wiadomość
Piotrkowska 259. 5024-2

**Power do sprzedania ul. Rzg-
owska 9, mieszkania № 22.
5010-1**

Sklep kolonialno-spożywczy, w
dobrym punkcie do sprze-
dania. Wiadomość u Dobroszy-
ckiego. Przejazd № 15 od 4 po
południu. 5008-2

Sklep spożywczy odstanie, Ce-
sielniana 10. 5048-3

Sklep sprzedam Konstanyow-
ska 86 przy koszarach F. Ma-
jewski. 5023-1

Sklep kolonialny z powodu
Schoroby sprzedam Główna 8.
4911-sn1

Sklep spożywczy z powodu
wyjazdu zaraz do sprzedania
Sienkiewicza № 50. 4981-1

Sklep spożywczy sprzedam.
Wiadomość Długa 5 w skle-
pie. 4954-1

Walizkę skórzaną sprzedam
Wiadomość Nawrot 23 pr.
oficyna parter. 4955-n1

Wjeżdżalac sprzedam pare
łóżek dębowych z matera-
cami, kredens, stół, zegar, ma-
szynę do prania, lodownik oraz
kuchenne sprzęty. Piotrkowska
134-9. 4889-p.n1

Z powodu wyjazdu jest do sprze-
dania urządzenie składowe,
rzeczy z mieszkania, biblioteka
(książki historyczne oraz tygod-
nik ilustrowany z 5 lat w oprawie)
i różne drobiazgi domowe
Grabowa 52, w sklepie. 5033-1

2 Magle do sprzedania. Pawia
№ 14 (Radogoszcz). 4939-1

2 resorki lekkie w dobrym
stanie i ubranie na 2 pole-
dyńki do sprzedania. Wiadomość
S. Przybył ul. Rzgowska 157.

200 centnarów koniczyzny
czerwonej, suchej, pogo-
dnie sprzątniętej do sprzedania.
Otton Krauz, Łódź, srosa Pa-
bianicka № 45. 4970-1

Różno:

Akuszerka Nowakowska, miesz-
ka obecnie ulica Dzielna 34
5017-11

Akuszerka Drzymałowa przy-
muje. Piotrkowska 225.
4604-nw22

Bar „Wrzos“
100. Piotrkowska 100.
poleca:
SNIADANIA,
OBIADY,
KOLACJE
tanie i smaczne. 1463 1

Biuralistki, maszynistki, steno-
grafistki, sekretarki, buchal-
terki, korespondentki, zostają
szybko przygotowane do obje-
cia posad biurowych. Kursy
buchalterijne Piotrkowska 79.
5043-sn3

Chłopiec lat 15 chce termino-
wać na rzeźnika Rokicińska
99-3 Lenard. 4974-1

Kursy francuskiego konwersacja.
Zapisy codziennie od 6 — 9.
Kilińskiego 77. 5025-nw54

Ważdy dom, wille, plac, przed-
siębiorstwo zarejestrowane u
nas sprzedamy. Biuro Taszy-
ckiego, Piotrkowska 90. 5032-1

Ładnie umebl. pokój z oświe-
tleniem elektr. i z wszelkimi
wygodami w bardzo czystym
i eleganckim domu do wynaję-
cia zaraz solidnej osobie. Ogła-
dać można od 9-3ej godz., ul.
Juliusza № 32 m. 7. 5045-c2

Inteligentna paniienka
możliwie z praktyką biuro-
wą do jednej z większych firm
potrzebna zaraz. Oferty pod
„Księgarnia“ w Administracji.
4973-1

Maszynista obeznany dobrze
na parowych maszynach oraz
motorach, z długoletnią prakty-
ką, władający językiem niemie-
ckim, żonaty lat 28, katolik po-
wrocił z niewoli, poszukuje po-
sady. Srebrzyńska 5, Kazimierz.
5039-2

Nauczyciel gimnazjalny poszu-
kuje lekcji łaciny i geografii
w szkołach. Wiadomość: Müller
starostwo Kutno. 4939-1

Nauczycielka z uniwersyteckim
wyszkoleniem zamie się w
Łodzi uczuciem wykształce-
nia dorastającej paniienki z za-
możnego domu w zakresie lite-
ratury, historii, przyrody, sztuki,
rysunku. Warunki: pokój, utrwy-
manie, pensja wedle umowy.
Zgłoszenia pod „Nauczycielka“
do biura. Hopsza i Salomonow-
wej obecnie „Ruch“, Kraków,
Szczepańska 9. 1376-cs1

Ogrodnik samotny potrzebny
od sierpnia r. b. Świąteczna
konieczna. Zgłaszać się rón Zi-
elonej i Piotrkowskiej, cukiernia.
5049-2

Ostrzeżenie! Zgubiłem asygnaty
5 procent polskiej państwo-
wej, zaopatrzone pieczę-
cią Kasy Powiatowej w Łasku
i podpisem kastera Z. Radzika
№ 1. 20470, 20431, 20432 po 100
marek, № D. 16757 po 500 ma-
rek, № 495993, 495994, 495995,
495996 po 100 rubli. Zatrzeże-
nia co do nieważności tych asy-
gnat poczyniono. Znalazca pro-
szony o zwrot za nagrodą.
Józef Nowak, Lutomiarska 29,
Pabjanice. 5029-1

Poszukuje na I numer hipoteki
25000 Mk. dom murowany bez
towarzystwa. Oferte skierować
do administracji Rozwoju pod
„Poszukuje“. 5047-3

Pokój umeblowany o 2-ch o-
knałach z elektrycznym oświe-
tleniem, wynajmę zaraz Orla 15
parter. Zanert. 5002-1

Potrzebny chłopiec na prakty-
kę do zakładu fryzjerskiego.
Przedzalmiana 95. 4923-1

Przyjmę posadę biurową jako
praktykantka, bezinteresow-
nie. Oferty pod M. M. Do adm.
„Rozwoju“. 4882-1

Pokój do wynajęcia z oświetle-
niem elektrycznym dla pani
ul. Piotrkowska 132, m. 8.
5036-3

Poszukuje pianina do wypo-
życzenia Długa 11, I. Wiciń-
ski. 4982-1

Potrzebny pisarz do majątku
i z kaucją 2000 Mk. Oferty w
redakcji sub. 2030. 4980-nw2

Pokoju, za prowadzenie mel-
dunków w większym domu,
poszukuje urzędnik Komisariatu.
Adresy składać proszę w Roz-
woju sub „Prowadzenie“.
5004-1

Potrzebna inteligentna panna do
dwójga 9-10 lat dzieci (bez
matki) oraz zajęciem się samo-
dzielnie domem. Pierwszeństwo
z konwersacją niemieck. lub
francuskiego i muzyki. Oferty
„I. O“. Adm. Rozwój. 4964-n1

Potrzebny człowiek do koni.
Zakład Ogrodniczy Srebrzyń-
ska 47. 5015-1

Pokoju jednego lub dwa z kuch-
nią, przedpokojem i wygod-
ami w śródmieściu poszukuje od
zaraz. Oferty w Rozwoju pod
I. K. 4875 1

Praktykant do księgarni Ge-
bnera i Wolffa Piotrkow-
ska 87, potrzebny zaraz. Zgła-
szać się pomiędzy godz 5 a 6
popoł. 4965-1

Paniienka lat 19, przybyła z pro-
wincji obznajmiona z han-
dlem, poszukuje posady eksep-
dyjentki do kooperatywy, cuki-
erni, mleczarni, piekarni lub
sklepu spożywczego. Łaskawe
oferty dla „Z. Z.“ w Rozwoju.
4980-1

Skradziony asygnat 5 procent
polskiej państwowej państwo-
wej № 147809 na 500 rubli, na-
byta w Kantorze wymiany stów,
przemysłowców przy ulicy Piotrkow-
skiej, paszport niemiecki
wydany w Łodzi, weksel in blanco
na 150 rubli na imię Stani-
sława Hofmanna, 5 sturubłowski,
3 ciwiarłki loterji „Lwajldów“, bile-
t loterji Tow. opieki nad żoł-
nierzem polskim. Zastrzeżenia
poczyniono. Znalazca proszony
o zwrot za nagrodą. Stanisław
Kiedrzyński, Nawrot 57. 5031-1

Tanicer przezbiera meble i ma-
terace, zakłada firanki gusto-
wnie, od marki. Zakątna 30.
5065-w2

Polnik pojedynczo, znający do-
brze uprawę ziemi potrzebny.
Wiadomość: folwark w Rąbie-
niu pod Aleksandrowem. Referen-
cje lub poręczenie. 4958-nc2

Uczeń z 6-cio klasowym wy-
kształceniem poszukuje ko-
repetycji. Krzemieński ul. Wól-
czańska № 79. 4927-n1

Uczeń 8-el klasy przygotowania
zakresie 4 klas. Przyjmuje
odpowiedzialność za złożenie
egzaminów. Szczegóły E. Szu-
bert, Piotrkowska 4. 4962-1

W sobotę 19:7 zaginęła w Łę-
czyce dziewczynka lat 5
ubrana w czerwona sukienkę
biały płócienny kapelusik, nazy-
wa się Helena Szymańska, Kto-
by cokolwiek wiedział o niej
proszony jest o zawiadomienie
na ul. Al. Kościuszki № 31 do
Szymańskiego. 4966-1

Zaginął pies — wyżeł maści bia-
łej, żółte platy, szczególne
oznaki: na podgardziu otarcie.
Znalazca zgłosi się: Andrzeja 45
pporucznik Janczałek. Za wynag-
rodzeniem. 5005-2

25 marek nagrody za odpro-
wadzenie czarnego pieska
ratlerka, który zginał w piątek
wieczorem. Piotrkowska № 108
miesz. 4. 5068-1

Zagubione dokumenty.

Antonina Walczak zagubiła pa-
szport niemiecki wydany z
gminy Piaskowice. 4979-1

Panasiewicz Antoni zgubił pa-
szport niemiecki wydany w
Łodzi. 4978-1

Baldeman Gittel zagubił niem.
paszport wyd. w Łodzi.
5054-3

Cymerman Sucher zagubił niem.
paszport wyd. w Łodzi.
5055-3

Eugenia Głowacka zagubiła le-
gitymację chlebową wyd. na
3 osoby. 5044-1

Gustawa Rozenberg zagubiła nie-
miecki paszport wyd. w Ło-
dzi. 5050-3

Górecki Antoni zagubił kartę
pieniężną wyd. z Komitetu
bezrobotnych. 5056-1

Górecki Antoni zagubił kartę
paszportową wyd. w Łodzi.
5055-3

Gawros Stefan zagubił nie-
miecki paszport wyd. w Łodzi
kartę odroczenia wojskowej
5050-3

Janina Róża-Rogalińska zagubiła
niemiecki paszport wyd. w
Łodzi. 5078-1

Józef Maichrowski zagubił
rosyjski paszport wyd. w gm.
Grzybki sub. Kaliska. 5090-3

Józef Szuc zgubił legitymację
chlebową na 2 osoby 5033-1

Józefa Pierzchałska zagubiła
niemiecki paszport niem. wyd. w Ko-
stantynowie. 4993-2

Józefa, Stanisław, Czesław
Wacław Kacprzakowie zgubili
paszporty. wyd. w Łodzi. 5000-1

Kowalska Maria zagubiła nie-
miecki paszport wyd. w Prusach.
5007-2

Kozłowski Andrzej zagubił
kartę pieniężną wydaną z
Komitetu bezrobotnych. 5052-1

Kozłowski Antoni zagubił legity-
mację węglową. 5069-1

Michał zagubił legitymację
chlebową wyd. na 1 osobę.
5051-1

Patalski Franciszek zagubił
paszport wyd. w Łodzi, srod-
ectwo orodnicze wyd. od
Rappaporta, kartę paszportową
na imię Bronisław Lizeniewicz
wyd. w gm. Osa. 5075-3

Patkowski Antoni zgubił pasz-
port rosyjski wyd. z gm.
Będków. 4975-1

Pychlińska Małgorzata zagubiła
niemiecki paszport czasowy wydany
Łodzi. 5028-2

Poman Rygiel zagubił niem.
paszport wyd. z gm. Dmosz
oraz kartę paszportową wyd.
fabr. Poznańskiego. 5006-2

Podzajówna Zofia zagubiła
niemiecki paszport wyd. w Ło-
dzi. 5032-1

Stanisław Burek, Rokiciński
zagubił niem. paszport wy-
dany w Łodzi, książkę legity-
macyjną (rosyjską). 5048-3

Sinter Dawid zagubił niemiec-
ki paszport wydany w Łodzi.
5023-3

Szakowski Erik zagubił legity-
mację chlebową № 2181.
4919-1

Teofil Gros zagubił niem. pasz-
port wydany. w Brzezynie.
4876-1

Tomasz Wyganowski zagubił
legitymację chlebową na
osoby. 5041-3

Węgłową wydaną za
74462. 4925-1

Wawrzyniak Józef zagubił nie-
miecki paszport wydany w Łodzi.
4994-1

Zwierzewicz Jan zgubił niem.
paszport wydany w Łodzi.
4688-1

Zaginęły dwa paszporty wydane
z gm. Zeromin pow. Łódzki
go na imię Michała i Wład-
ysława Kunks. 4985-1

Zaginął portfel mieszczący
rosyjski, polski, wyd. od Ko-
misarza Polskiego na imię Andr-
zej Kaźmierczak. 5057-3

Zaginęła książeczka legity-
macyjna biała na imię Lucy
Matysek na 3 osoby. 5044-1

Zaginął portfel zawierający
niemiecki paszport wyd. w Ło-
dzi na imię Józefa Goszkiew-
icza, weksel na 200 rubli wy-
dany przez Stanisława Stempala-
skiego oraz 800 marek. Znalaz-
cę proszę o zwrot dowodu
i pieniędzy za sowita nagrodą
na ul. Zieloną 33 do A. Kow-
czyka. 4941-1

Zaginęła karta węglowa wy-
dana na imię Edwarda Fiszera
Radwańska 19. 4951-1